

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcja Nr. 38-28 i 228. Administracja Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 po poł.
Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Litwa musi się zgodzić na przywrócenie stosunków z Polską Pretensje do Wilna są nieziszczalną utopją.

Opinia wszystkich stronnictw opozycyjnych na Litwie.

Polska Agencja Telegraficzna.

Gdańsk, 27 grudnia.

Z Kowna donoszą: Sytuacja na Litwie w okresie świątecznym nieco się wyjaśniła. W czasie świąt przywódcy litewskich partii opozycyjnych nawiązali z sobą ściślejszy kontakt w związku z zamiarem Waldemarasa utworzenia rządu koalicyjnego. Partie opozycyjne stoją w stosunku do uchwał genewskich na stanowisku, że Waldemaras powrócił z Genewy z wyraźnym niepowodzeniem.

Chrześcijańska demokracja, ludowi socjaliści oraz socjal-demokraci stoją na stanowisku, że Litwa w rokowaniach z Polską będzie musiała zgodzić się na przywrócenie normalnych stosunków, sama zaś nie będzie w stanie przeforsować swych daleko idących żądań terytorjalnych. Decyzja rady Ligi w tej sprawie jest jasna i niedwuznaczna. Interpretacje, stosowane przez Waldemarasa nie w tym planie nie będą mogły zmienić.

Prezydent ministrów Waldemaras do

maga się od partii opozycyjnych przed nawiązaniem z nimi rokowań o wstąpienie do gabinetu, aby zgóry zaakceptowały program rządowy z projektem reformy konstytucji w brzmieniu, ustalonym przez rząd obecny.

Przywódca socjal-demokratów, p. Kai rys oświadczył, że opozycja musi podjąć zbiorową akcję i w tym celu musi być utworzony blok wszystkich stronnictw opozycyjnych.

ARESztOWANIA.

Szanghaj, 27 grudnia.

Komunikację tramwajową, która przerwano w dniu 1 b. m. w obawie przed terrorystami, którzy ostrzeliwali wagony tramwajowe, wznowiono obecnie. Pracownicy tramwajowi, którzy brali udział w strajku, pomagają teraz policji przy aresztowaniu agitatorów, będąc przekonani, iż z chwilą wydalenia obywateli sowieckich mogą się nie obawiać represyj. Generalny konsul sowiecki, Kozłowski opuścił już Szanghaj.

ODPOWIEDZ NA NOTE CZICZERINA.

Ryga, 27 grudnia.

Minister spraw zagranicznych rządu nankińskiego Wu odpowiedział na notę Cziczerina, która protestowała przeciwko zajęciu konsulatów sowieckich i aresztowaniu urzędników konsulatów. Minister Wu oświadcza, iż nacjonalści chińscy obdarzali Rosję Sowiecką sympatią, przypuszczając, że okaże ona przyjaźń dla ruchu niepodległościowego w Chinach. Wbrew temu agenci sowieccy usiłowali kierownictwo ruchu nacjonalistycznego ująć w swoje ręce dla celów sprzecznych z interesami ludności. Rząd nankiński zmuszony był wobec tego zastosować środki represyj, które nie są aktami wrogości dla rządu sowieckiego, lecz tylko samoobroną.

TIEN-TSIN W NIEBEZPIECZENSTWIE.

Londyn, 27 grudnia.

Jak donosi z Tien-Tsinu „Associated Press“ olbrzymi pożar, który wybuchł w zakładach Standart Oil Company, a który mógł wywołać wybuch 3 milionów gallonów nafty, znajdujących się w zbiornikach, został umiejscowiony. Ogień powstał w fabryce świec, należącej do tej samej firmy, w którym znajdowały się skrzynie z parafiną. Składy te paliły się cały dzień i noc. Olbrzymie czarne chmury pokryły miasto. Ponieważ bezpośrednio przedtem nastąpił wybuch w chińskich zakładach amunicyjnych i prawie jednocześnie wydarzyły się dwa pożary w okolicy koncesji angielskiej, przypuszczają powszechnie, że olbrzymi pożar w zakładach Standart Oil Company miał za przyczynę podpalenie. Podczas pożaru musiało no wstrzymać żeglugę na rzece Pej-Ho, ponieważ paląca się parafina płynęła strumieniem do morza. Szkody są obliczane na 10 milionów dolarów.

Teutońskie natchnienia w angielskiej interpretacji. Polska powinna odstąpić Gdańsk Niemcom!

Inaczej Europa nie uniknie wojny światowej.

Agencja Wschodnia.

Gdańsk, 27 grudnia.

Cała prasa gdańska zamieszcza „in extenso“ obszerny artykuł „English Review“, w którym omawiane są szczegółowo sprawy gdańskie.

Artykuł ten, najwidoczniej inspirowany przez sfery zbliżone do źródeł szerokiej polityki Niemiec, podkreśla, iż stworzenie korytarza gdańskiego, podział Śląska i traktat w Trianon — to trzy zasadnicze powody, które prędzej czy później staną się powodem do wybuchu nowej wielkiej wojny, jakkolwiek Niemcy, choć

by już po odzyskaniu swej dawnej potęgi militarnej, same wojny nie rozpoczyna.

Artykuł wyjaśnia, iż najrozsądniejszym krokiem ze strony Polski byłoby odstąpienie Gdańska Niemcom, co wpłynęłoby wysoce dodatnio na stosunki polsko-gdańskie, gdyż wolne miasto wyzbyłoby się wówczas swoich nacjonalistycznych uprzedzeń i nienawiści (szczerze — przyp. red. A.W.) do Polski. Niemcy natomiast najchętniej zezwoliłyby Polsce na utrzymanie dostępu do morza przez Gdynię oraz udzieliłyby daleko idących ulg taryfowych i przeładunkowych, otwie

rając Polsce jednocześnie drogę do portów niemieckich na morzu Północnym.

„Danziger Allgemeine Zeitung“ artykuł ten powtarza bez komentarzy, tak samo pozostałe organy prasy gdańskiej, odnosząc się do szalonych projektów angielskiego pisma z całym uznaniem, jedynie socjalistyczna „Danziger Volkstimme“ artykuł omawiany traktuje w komentarzu nieco chłodniej, stwierdzając w zakończeniu, iż nad sprawą tą należałoby się należycie zastanowić.

Radykalna walka z bolszewizmem w Chinach. Rząd nankiński stosuje represyjne środki samoobrony.

Olbrzymi wybuch składów nafty zbrodniczym dziełem teroru.

(Agencja Wschodnia)

Pekin, 27 grudnia.

Donoszą tu z Szanghaju, iż władze rządu nankińskiego przeprowadziły kolejno

przymusową likwidację działalności wszystkich instytucji sowieckich, działających na terenie Chin północnych. Likwidacji uległ już Dalbank wschodnio-chiński

skie biuro kolejowe, Gostorg, Tekstylsyn dykat, Centrosjusz, Dalgestorg, wydziały Tass'a oraz sowieckie przedstawicielstwa handlowe.

Potworny napad na A. Nowaczyńskiego tonie w mroczkach tajemnicy.

Chory powoli wraca do zdrowia.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego“.

Warszawa, 27 grudnia.

Stan zdrowia Nowaczyńskiego znacząco się poprawił. Chory wczoraj wieczorem czuł się lepiej. Po raz pierwszy zapałił fajeczkę. Mówić wiele nie może. Przychodzi mu to z wielkim trudem. Gorącz-

ka utrzymuje się na jednym poziomie i wynosi 37,8 st. Rany zblizniają się powoli. Za kilka dni Nowaczyński powróci do własnego mieszkania. Śledztwo w sprawie napadu trwa, wyników jednak konkretnych dotychczas nie przyniosło.

Alarmy krzyżackie o los Prus Wschodnich.

Co pisze „Lokal Anzeiger“.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 27 grudnia.

Organ Hugenerga, „Lokal Anzeiger“ zamieszcza artykuł v. Wrangla o ciężkiej sytuacji Prus Wschodnich, stwierdzając, że od 1919 do 1925 r. emigrowało z Prus Wschodnich 121,000 czyli około 20,000 osób rocznie. Przyczyną tego zjawiska jest sytuacja gospodarcza Prus Wschodnich. Żywił polski w Prusach Wschodnich

— pisze autor wzmiankowanego artykułu — wzmacnia się. W ostatnich czasach zorganizowano tam około 200 stowarzyszeń gospodarczych i innych oraz 3 filie bankowe.

Wobec tego v. Wrangel uderza na alarm i wzywa całe Niemcy, aby zatroszczyły się poważnie o los Prus Wschodnich.



Historyczne Forum Romanum w Rzymie pokryte śnieżnym kobiercem.

Parlament Francji ugina się przed autorytetem Poincarégo.

Triumf silnej woli i energii.

Budżet państwa w ramach normalizacji.

(Tel. własny „Kurjera Łódzkiego”).

Paryż, 27 grudnia.

Święta Bożego Narodzenia były także świętem albo triumfem Poincarégo, który zdołał przeprowadzić uchwalenie budżetu przez obie izby w terminie ściśle określonym.

Izba kartelu lewicowego ugięła się nie tylko przed autorytetem szefa rządu, lecz uległa także jego woli i energii.

Komentując doniosły ten moment w życiu parlamentu francuskiego nestor ekonomistów francuskich Yves Guot pisze w „Agence Economique et Financiere”, że Poincaré zadał kłam wszystkim utyskiującym na wadliwość obecnej konstytucji francuskiej. Przeciwnie Poincaré dowiódł, że wystarczy, aby na czele rządu stał polityk stanowczy, świadomy celów i dróg.

posiadający plan akcji i wole realizującą, a uzyska dzięki obecnej konstytucji całkowitą harmonijną współpracę parlamentu z rządem.

Należy dodać, że uchwalony w pierwszą noc Bożego Narodzenia, o godz. 6 z rana budżet wynosi niebawem dotychczas liczbę 42 i pół miliarda franków, zostawiając załedwie 55 milionów nadwyżki w dochodach.

Jeżeli do właściwego budżetu dodać specjalne podatki na kasę amortyzacyjną, podatki komunalne i departamentalne oraz wpływ poczt i telegrafu, to budżet francuski sięgnie sumy 53 miliardów franków.

Natychmiast po ogłoszeniu rezultatów głosowania, Poincaré odczytał dekret, zawieszający izbę do 10 stycznia.

O UCHWALENIU BUDŻETU.

Paryż, 27 grudnia.

Omałwiając uchwalenie budżetu państwowego na rok 1928, prasa podkreśla iż uchwalenie budżetu przed świętami wydarzyło się po raz pierwszy w dziejach powojennych Francji. Ogólnie podkreślany jest fakt zasług energii premiera Poincarégo, który, pomimo zbliżającego się okresu przedwyborczego, zdołał ochronić budżet francuski od demagogicznych wniosków. Fakt, iż premier podczas debaty budżetowej nie wspominał ani jednym słowem o stabilizacji franka, komentowany jest jako dowód, iż Poincaré zamierza podczas kampanji wyborczej wystąpić z hasłem przeprowadzenia stabilizacji przez rząd jednocy narodowej już po przeprowadzeniu wyborów do parlamentu.

Co słyhać na świecie?

— Moskwa. — Wobec szalejącej na morzu Czarnym burzy o niebywałym natężeniu, wszystkie porty zostały zamknięte. Wiele łodzi rybackich poszło na dno. Zanotowano niezwykle dużą ilość ofiar w ludziach.

— Londyn. — Według urzędowej statystyki ludność Nowego Yorku w r. 1927 liczy 5,970,800 mieszkańców, a łącznie z przedmieściami 7,426,700. Liczba ludności Chicago wynosi 3,102,000 głów.

— Paryż. — W nocy z niedzieli na poniedziałek w południowej części Rzymu dostrzeżono lekkie trzęsienie ziemi, które trwało kilka sekund. Straż w ludziach nie było.

— Korespondent „Tempsa” donosi o rewizji dokonanej w Miluzie o agitatorów niemieckich, którzy prowadzili propagandę na rzecz autonomii Alzacji. Znalaziono wiele dokumentów obciążających przy prowadzeniu śledztwa.

— Londyn. — Jak donoszą z Waszyngtonu b. amerykański minister Daves opracował projekt prawny, nadający prawo zakładania prywatnych fabryk amunicji. Prezydent Coolidge popiera go, a ten projekt.

— Angora. — Na morzu Marmara starły się dwa parowce tureckie „Marmara” i „Sevinde”. Pierwszy z nich zatonał wraz z załogą, liczącą 20 ludzi, drugi zaś szczęśliwie dotarł do Konstantynopola.

Współpraca Polski i Czechosłowacji.

Znamienne głosy wicepremiera Bartla oraz ministra Hodży.

Polska Agencja Telegraficzna.

Praga, 27 grudnia.

„Lidowe Listy” zamieściły w numerze świątecznym dodatek polski, na którego treść złożyły się: wywiad z wicepremierem Bartlem, wywiad z ministrem czechosłowackim d-rzem Hodżą, artykuł dyrektora powszechnego banku kredytowego o współczesnym bankownictwie polskim oraz kilka artykułów okolicznościowych.

W wywiadzie swoim poświęcił p. wicepremier Bartel kilka słów stanowi o obecnej i przyszłej współpracy stosunków polsko-czechosłowackich, oświadczając m. in., że od kilku lat stosunki między obydwojma państwami zostały dzięki zawartym umowom uregulowane. Wspólnym dążeniem obu państw jest przyczynienie się do utrwalenia na wschodzie Europy stosunków pokojowych, opartych na traktacie pokojowym.

Dalej oświadczył p. wicepremier, omawiając konsolidację wewnętrzną Rzplitej, że głównym warunkiem konsolidacji jest utworzenie silnego rządu przez marszałka Piłsudskiego, czego owoce ukazują się już we wzroście prestiżu i kredytu zagranicznego Polski. Stanowisko Polski jako mocarstwa na wschodzie, należy zrozumieć przede wszystkim jako twierdzący straż graniczną prawdziwej zagranicznej kultury, zaś najwyższym celem rzą-

du i społeczeństwa polskiego jest dobrobyt państwa.

Minister Czechosłowacji, mówiąc o zacieśnieniu stosunków kulturalnych czechosłowackich, zwraca uwagę na ostatnią wystawę sztuki polskiej w Pradze, oświadczając, że nie może tak pogłębić wzajemnego poznania, jak porównywanie i właściwe ocenianie owoców pracy, dzięki którym stają się Polska i Czechosłowacja nowym łącznikiem kulturalnym między Europą środkową i wschodnią. Rola ta jest postannictwem dziełom obu państw, a zadaniem ich w dobie obecnej jest obrona wolności demokracji oraz intelektualnego i moralnego rozwoju przed eksperymentami Moskwy.

Jedyną możliwą zasadą dla słowian zachodnich i południowych oraz dla całej zachodnio-środkowej Europy jest prawdziwa i silna demokracja, demokracja żywa, a nie operująca tylko hasłami. Ten system zdoła zapewnić równowagę polityczną i społeczną i na tej drodze znajduje się rozwiązanie problemu kolektywizmu.

Wkońcu zapowiedział p. minister, że do wygłoszenia wykładów na majowym się utworzyć wydział nauk politycznych oraz akademii dziennikarskiej zaprosi jednego z wybitnych polskich uczonych oraz kilku wybitnych dziennikarzy polskich.

Kapitałisci zagraniczni zakupują domy w Warszawie.

Dwie wielkie posesje przeszły w ręce tow. włoskich.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 27 grudnia.

W sferach finansowych żywo omawia się jest zaznaczająca się ostatnio ekspansja obcego kapitału na rynek warszawski.

Po niedawnym opanowaniu przez obcy kapitał jednego z większych banków prywatnych — obecnie jedno z większych kapitałistycznych konsorcjów włoskich przystąpiło do lokowania kapitałów w nieruchomościach warszawskich.

Przed kilku dniami konsorcjum to definitywnie zakończyło transakcję nabycia wielkiej posesji, znajdującej się na rogu ul. Marszałkowskiej i Żłotej, a mieszczacej teatr „Czerwony As”, hotel i t. p.

Na posesji tej ma stanąć olbrzymich rozmiarów nowoczesny urządzonej hotel.

Jednocześnie to samo konsorcjum przystąpiło do przeprowadzenia transakcji o nabycie drugiej, jednej z większych w Warszawie posesji przy ul. Marszałkowskiej Nr. 104 (róg ul. Widok).

Possesja ta będąca ostatnio własnością Banku Zachodniego, ma być także przeznaczona na pobudowanie wielkiego domu dochodowego.

Według krążących pogłosek, konsorcja zagraniczne zabiegają o nabycie jeszcze kilku większych posesji w śródmieściu.

„Dokonałość” szos polskich

sam min. Składkowski wypróbował w czasie swych podróży.

Agencja Wschodnia.

Lublin, 27 grudnia.

W dniu 25 b. m. samochód ministra spraw wewnętrznych, gen. Składkowskiego, jadącego z Warszawy wraz z rodziną, wyrzucił się do rowu. Ponieważ w pobliżu nie można było otrzymać pomocy, minister przy pomocy rodziny wydobyl samochód z rowu i wobec silne

go uszkodzenia, pozostawił wóz na stacji w Grabowie, wypożyczając tam sobie 6-osobową dreszynę, którą udał się wraz z rodziną do Natęczowa.

Wypadek miał miejsce w odległości ok. 6 kilometrów od Grabowa.

Jest to już trzeci wypadek samochodowy min. Składkowskiego na terenie województwa lubelskiego.

Afera kolejowa w Sosnowcu.

Od 2-ch lat uprawiano handel staremi biletami.

Agencja Wschodnia.

Sosnowiec, 27 grudnia.

W związku z wykrytą tutaj aferą kolejową aresztowano około 60 osób. Między aresztowanymi znajduje się 17 kolejarzy z drużyny kieleckiej.

Afera polegała na tem, iż od przeszło 2 lat sprzedawano kilkakrotnie raz już używane bilety kolejowe, przyczem pierwszy raz sprzedawane one były za pełną sto procentową wartość, następnie zaś za 50 proc. wartości biletu nieużytego.

Na trop tej afery wpadła policja kryminalna w Kielcach. Dla stwierdzenia winy podejrzanym o spekulowanie używanymi biletami dziewięciu wywiadowców wykupiło bilety do pobliskich stacji, zaś tego samego już dnia znalazło te same bilety, poodznaczane niewidocznie przez agentów policji podczas rewizji u konduktora.

Afera omawiana zatacza coraz szersze kręgi. Oczekuje się dalszych aresztowań.

Stalowy grobowiec na dnie oceanu. Muł morski pochłania zatopioną łódź podwodną.

Tel. własny „Kurjera Łódzkiego”.

Nowy Jork, 27 grudnia.

Z Princeton donoszą, że dotad nie udało się nurkom założyć łańcuchów na zatopioną łódź podwodną S. 4.

Ponieważ łódź zagłębia się coraz bardziej w muł, departament marynarki liczy się z ewentualnością całkowitego zaniesienia wszelkiej akcji w kierunku wydobywania łodzi.

Katastrofa transatlant. lotu siostrzenicy Wilsona. Szczątki jej samolotu znaleziono na brzegu Nowej Funlandji.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Londyn, 27 grudnia.

Los pani Grayson i trzech jej towarzyszy, którzy w piątek startowali do Europy nie jest znany. Od 70 godzin nie ma żadnych wiadomości, co daje powód do poważnych trosk. Stacja radiowa rządu kanadyjskiego złapała wczoraj doniesienie z zaginionego samolotu, nie podając jednak miejsca, gdzie się znajduje. Zachodzi prawdopodobieństwo zablakania się.

Prasa amerykańska zgóry liczyła się z niepowodzeniem. Ministerjum marynarki zarządziło, aby statek powietrzny „Los Angeles” udał się na poszukiwanie zaginionego samolotu.

Nowy Jork, 27 grudnia.

Z nowej Funlandji donoszą, że resztki samolotu pani Grayson zostały rzucone na brzeg morski pod Cap Ray. Los pasażerów nieznany.

Łotwa pragnie współpracy z Polską.

Kres orientacji rosyjsko-niemieckiej.

Polska Agencja Telegraficzna.

Gdańsk, 27 grudnia.

Z Kowna donoszą do „Danziger Volksstimme” że utworzenie nowego rządu na Łotwie będzie miało wielkie znaczenie polityczne, zwłaszcza, że powrót do rządu polonofilskiego związku chłopskiego położy kres orientacji rosyjskiej i niemieckiej na Łotwie.

SOWIETY A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Moskwa, 27 grudnia.

Prasa sowiecka obserwuje z zaniepokojeniem przesunięcie w prawo, jakie na-

stąpiło w rządach państw bałtyckich. Zmiany w Estonii, upadek gabinetów socjalistycznych w Finlandii i na Łotwie, stwarzają dla polityki sowieckiej jak najbardziej niewygodną sytuację, wzmacniając jednocześnie wpływ Polski. Izwiestia żądają, aby Łotwa dotrzymała zobowiązań, wynikających z ratyfikacji traktatu łotewsko-sowieckiego. Traktat ten, według urzędów sowieckich, powinien być podstawą do rozwoju stosunków łotewsko-sowieckich bez względu na kierunek polityczny przeważający obecnie w rządzie łotewskim.

piel został wprawie ogłuszony silnym ciosem w czaszkę, a później powieszony. Straszna wiadomość utrzymywano po czątkowo w tajemnicy ze względu na se dziejących rodziców zamordowanego, chorych na serce. Po trzech dniach jednak wiadomość doszła do Krakowa, gdzie mieszkają rodzice ś. p. Popiela.

Na wiadomość o tragicznej śmierci utraczonego syna matka zmarła na atak sercowy.

Straszna tragedia w rodzinie sportowca polskiego.

Stefan Popiel zamordowany, matka jego umiera na udar sercowy.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Kraków, 27 grudnia.

Wczoraj nad ranem nadeszła do Krakowa wiadomość o strasznym morderstwie, dokonanej na osobie znanego sportowca b. bramkarza „Cracovii”, kap. rezerwy Stefana Popiela. Popiel mieszkał stale w majątku swym Mała Wieś w powiecie ropczyckim.

Nad ranem dnia 23 grudnia służba znalazła go powieszzonego na drzwiach własnego mieszkania, nie dającego oznak życia. Wezwany lekarz stwierdził, że Po-

POKOJOWA WOJNA TRAKTATÓW.

Łódź, 27 grudnia.

Tylko niektórzy publicyści francuscy mają odwagę spojrzeć rzeczywistości wprost w twarz i trzeźwo analizują istotę nieoficjalnych wprawdzie, lecz przykrych nieporozumień, wynikłych ostatnio między Paryżem a Rzymem. Zasluga ich jest tem większa, iż szczere wypowiedzenie się w szeregu tak bardzo drażliwych przeważnie zagadnień należy do najpilniejszych konieczności, stanowiąc w dużej mierze o trwałości pokoju powszechnego. Mapa Europy bowiem upstrzona jest jeszcze spora ilością t. zw. „newralgicznych punktów“, wprowadzających osobistości tej miary, co senator Henry do Jouvenel, w nader pesymistyczny nastrój.

Ostatni zeszyt szeroko rozpowszechnionej „Revue des vivants“ zawiera właśnie jego studium: „Wojna traktatów“, w którym autor dochodzi do wniosku następującego: „Musimy mieć odwagę przyznać, iż Europa zmierza wprost ku wojnie“. Odrzucenie stosunków francusko-włoskich może i powinno znacznie przyczynić się do wypogodzenia horyzontu politycznego nad wielką połacią Europy, koniecznym jednak tego warunkiem przedtem jest lojalne sprecyzowanie wzajemnych pretensyj i wymagań.

I oto wyłania się bezzwłocznie pierwsza, najpoważniejsza bodaj komplikacja: w polityce — jak, zresztą wszędzie — współzycie przyjazne uzależnione jest od ustępstw i ofiar, składanych nie przez jedną, lecz przez obie strony. Fatalnym zaś zbiegiem okoliczności Włochy stawiają Francję, jak twierdzi prasa paryska, wygórowane żądania, nie proponując wcale kompensat odpowiednich już dla tej choćby prostej przyczyny, że nie mają możliwości udzielenia ich w żadnej realnej postaci.

Pomijając imperialistyczne apetyty ultra-patriotów na Nicee, Sabaudie, Korsykę etc., apetyty, które nawet miarodajnym sferom rzymskim wydała się być co najmniej niewłaściwymi, pozostaje jeszcze i tak długi spis postulatów włoskich, nielatwych do zadośćuczynienia. Sprowadzić je można do jednego mianownika przyczynowego, a jest nim dążność ku powiększeniu posiadłości kolonialnych oraz ku zdobyciu wpływów ekonomicznych w pewnych, określonych krajach. Włochy, wyrażając się ściśle, zabiegają usilnie o przyznanie im specjalnych przywilejów polityczno-gospodarczych w Tangerze i Tunisie, myślą o odstąpieniu im mandatu w Syrii przez Francję, zdecydowane są opanować bałkańskie rynki zbytu i chcą eksploatować Abisynię wspólnie z Anglią.

Coraz jaśniej zarysowuje się w opinii francuskiej przekonanie, że błędem byłoby kłaść tam gwałtowny ped ekspansji nie tylko na karb wybujałych marzeń o wielkomocarstwowej potędze. Najzupełniej usprawiedliwiona z punktu widzenia państwowego chęć inwestowania w sposób produkcyjny żywego kapitału emigracyjnego odgrywa w dzisiejszej polityce włoskiej pierwszorzędną rolę. Jest to problemat tak często i tak wyczerpująco już omawiany, że wykazywać nagłą potrzebę jego rozwiązania należytego wydaje się być chyba zbędnym. tłumaczenie zaś, że identyczne zjawisko dać się zaobserwować i w innych krajach, bynajmniej nie zmienia faktycznego stanu rzeczy. Zwłaszcza, że — i tu natychmiast uwidacznia się drugi, równie ważny czynnik — ta emigracja milionowych rzesz jest absolutną koniecznością, gdyż wewnętrzne możliwości rozwoju ekonomicznego są ograniczone, ponieważ Włochy ani nie posiadają tych rodzimych bogactw mineralnych, które pozwalają prze-

mystowi kwitnąć, ani nie rozporządzają dostatecznie żyzną glebą, by móc własnymi produktami rolnymi wyżywić całą ludność. Stąd pożądliwe spojrzenia w kierunku płodnego Tunisu, którego ziemia już uprawiana jest przeważnie rekami kolonistów włoskich, stąd planowe obejmowanie protektoratu nad Albanią, mającą obfite pokłady cennych rud i nawet terytoryj naftowe.

Nie do wszystkich tych postulatów odnoszą się życzliwie najgorzalsi chociażby Italofili francuscy — ra wysuwana w stronę północnej Afryki ręka odpowiada gorący skądinąd wielbiciel Mussoliniego wcale niedwuznacznie: „Precz!“ Spokojnie natomiast rozważają ewentualność zrzeczenia się mandatu w Syrii, nie wykluczają możliwości obdarzenia kolonistów w Tunisie wyjątkowymi przywilejami, godzą się milcząco na „angielsko-portugalski stosunek“ Włoch do Albanii — słowem, poważny odłam francuskiej opinii publicznej zdradza wielce pojednawcze wobec Rzymu skłonności. Czy to bezinteresowna wspa-

łałomyślność? Ofiarna przyjaźń? Oczywiście nie! W toczącej się obecnie — pokojowej, lecz zaciętej — „wojnie traktatów“ pozyskanie tak cennego sojusznika, jakim mogą ewentualnie być Włochy dzi-

siejsze, Włochy o silnej żywotności państwowej, stanowi nabytek, warty odpowiednich ustępstw, boć przecież... „nie ma karesu bez interesu!“

Z.KI.

NOWI KARDYNAŁOWIE.



Od lewej: Enrico Binet, arcybiskup Bezanzy; Alession Lepicier, arcybiskup tytularny; Pietro Segura y Saenz, prymas Hiszpanii; Raimond Rouleau, arcybiskup Quebec'u i Justynian Seredy, prymas Węgier — zostali wyniesieni do godności kardynałów w dniu 21 grudnia r. b. przez Ojca Św., Piusa XI.

ŚWITY POLITYCZNE.

Sytuacja polityczna w Czechosłowacji.

Ferje parlamentarne. Bilans prac Izby ustawodawczej. Zadania na przyszłość. Stosunek do Watykanu. Rok jubileuszowy.

Praga, w grudniu.

Głównym zadaniem zamkniętej przed świętami Bożego Narodzenia sesji jesiennej parlamentu czechosłowackiego było uchwalenie budżetu na rok 1928. Dyskusja budżetowa była dobrą okazją do ponownego zastanowienia się nad obecną sytuacją polityczną i gospodarczą Czechosłowacji. Członkowie Izby ustawodawczej stwierdzili podczas obrad nad budżetem, że konjunktura gospodarcza nadal jest w Czechosłowacji pomyślna. Wzrost kapitałów giełdowych wynosi około 2.500.000.000 Kcz., a wkładów około 1.500.000.000 Kcz.

Parlament załatwił w roku bieżącym cały szereg doniosłych kwestyj. Uchwalił więc przede wszystkim ustawę o reformie administracyjnej, która przewiduje zaprowadzenie w Czechosłowacji nowych jednostek administracyjnych. Przyjęto ponadto ustawę o reformie systemu podatkowego, wprowadzającą w całym państwie jednolity i celowy system, dalej ustawę o finansach samorządowych, regulującą wpływ państwa na politykę finansową samorządów i w. in. Prócz tego sejm ratyfikował 16 umów międzynarodowych.

Po wakacjach zbierze się parlament w drugiej połowie stycznia. Jedną z głównych kwestyj, stojących na porządku dziennym sesji zimowej jest projekt noweli do ustawy o ubezpieczeniu społecznym. Przez wzgląd na doniosłość sprawy spodziewać się należy, że obrady nad projektem rządowym bardzo będą ożywione. Ostateczna uchwała zapadnie prawdopodobnie dopiero w kwietniu.

Opinia czechosłowacka żywo interesuje się sprawą stosunku państwa do Watykanu. W r. 1925 z okazji obchodu na cześć Jana Husa doszło do nieporozumienia z Watykanem, w następstwie czego nuncjusz papieski, Marmaggi, opuścił Pragę. Obecnie rokowania rządu czechosłowackiego z Watykanem w przedmiocie załagodzenia tego konfliktu posunęły się już tak daleko, że w najbliższym czasie dojdzie do definitywnego podpisania t. zw. „modus vivendi“ pomiędzy obu stronami. Niewiadomo jeszcze, czy do Pragi

przyjdzie nuncjusz Marmaggi, czy też na stanowisko nuncjusza powołany zostanie inny dyplomata kurii papieskiej.

Rok 1928 jest dla Czechosłowacji rokiem jubileuszowym, w miesiącu październiku upływa bowiem 10 lat od chwili powstania samodzielnej Republiki Czechosłowackiej. Już w tych dniach obcho-

dziła Czechosłowacja jubileusz jednego z najważniejszych wydarzeń na polu czechosłowackich walk o niepodległość, a mianowicie dziesięciolecie armii czechosłowackiej stworzonej w roku 1917 we Francji na podstawie specjalnego dekretu rządu francuskiego.

O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

WYBORY.

„Kurjer Polski“:

Obserwując z uboższymi przebieg przygotowań do walnej wyborczej rozprawy, trudno nie przyznać, że przedstawiają się one dość interesująco i owiane są u zainteresowanych duchem prawdziwego optymizmu. Jeden z wojewodów zdołał zebrać przy swoim stole przedstawicieli wszystkich niemal ugrupowań na jego terenie — obraz zaiste godny zdjecia i uwiecznienia! Narazie ciekawie się wiele pisze o zgodzie i o pojednaniu; inna sprawa jak to będzie wyglądać przy stole z urnami wyborczymi: ile zawartych kompromisów i faktów wcieli się wtedy w życie.

Hasło walki wywiesza świadomie „w dzień Bożego Narodzenia“ P. P. S., partia, której nie można odmówić konsekwencji i odwagi cywilnej. A dziś tak o nią trudno. Są i wśród niej oczywiście „ugodowcy“, ale tych się, narazie przynajmniej, chowa po za przedstawicielami kierunku walczącego. Ci zaś wołają: „wojna“! Zabrał głos sam p. I. Daszyński, by rzucić anatem na „zdzielniała“ odezwę wyborczą sfer gospodarczych. Oberwało się i nam i dowiedzieliśmy się po której stronie barykady stoimy. Otóż stoimy po stronie demokracji i nie widzimy powodu, dlaczego postulat rozszerzenia praw i kompetencji senatu, do którego weszliby przecież przedstawiciele związków zawodowych i robotniczych miałyby być zaprzeczaniem demokracji? Delegatów można wszak delegować z różnych obywateli, dlaczego nie miałyby nim być także najczwieńszy P. P. S-owicze?

Tylko bez demagogii, a ojedzie się bez barykad i demokracja będzie naprawdę cała i zdrowa.

„Nasz Przegląd“:

Wojewoda lwowski, p. Dunin-Borkowski zorganizował przy pomocy wojewodów tarnopolskiego, stanisławowskiego i wołyńskiego zebranie przedstawicieli wszystkich stronnictw polskich celem utworzenia jednolitego frontu polskiego w kręgach wyborczych, posiadających olbrzymią większość ukraińską.

Do komitetu wyborczego, wyłonionego na tym zebraniu weszły zarówno stronnictwa dawne: Chjeno-Piasta, jak i najgorzalsi ich wrogowie z „Zw. Naprawy“ i „Partii Pracy“. Hasło solidarności narodowej rzucone na prawicy w związku z „niebezpieczeństwem mniejszościowym“ zostało zatem zrealizowane przez najwybitniejszego kierownika administracji cywilnej na kresach południowo-wschodnich. Szybko peszły w zapomnienie dumne zapewnienia prasy sanac., że walka z endecją nie ustanie ani na chwile. Niezbyt poważnie należało również traktować słowa wojewody lwowskiego, uwiecznione w „Neue Freie Presse“ o całkowitem załatwieniu kwestii mniejszościowej w Polsce.

Polska Partia Socjalistyczna, która do bloku wszechpolskiego nie przystąpiła, załamuje ręce z powodu przygotowania wyborów w województwach południowo-wschodnich pod hasłem walki narodowościowej z Ukraińcami oraz w imię pojednania sanatorów z endekami.

Natomiast zjawili się na widowni przedstawiciele zbankrutowanej asymilacji, którzy skwapliwie skorzystali z oferty wojewody lwowskiego, nie wnosząc w posagu nic konkretnego. Wątpimy bowiem, aby niektóre „dwory“ chasydzkie potrafiły wznowić aktywność według sławetnych metod C.-K. biurokracji austriackiej, która nie przebiegała w środkach oddziaływania na przebieg kampanii wyborczej. Epoka Drohobycza minęła — jak wierzyć należy — bezpowrotnie, coś niecoś się jednak zmieniło od owych czasów, kiedy traktowano żydów jak bezwolne „mięso wyborcze“.

Jeśli asymilacja mimo to odważyła się podnieść głowę i właśnie w Małopolsce Wschodniej, gdzie sieniści uchylają się od przystąpienia do bloku mniejszości narodowych, to należy w fakcie tym dopatrzeć się nowej próby sprowadzenia polityki żydowskiej na niebezpieczne manowce.

Rosja w opłotach sowieckiej biurokracji. Potworna rozbudowa aparatu administracyjnego.

Parcelacja, trwająca lata. 7 lat w oczekiwaniu protezy. Podwójna instytucja. Lawina raportów. Stosunki w sądownictwie sowieckim.

w) Na ostatnim ogólnozwiązkowym zjeździe rosyjskiej partii komunistycznej wybitny działacz bolszewicki, Ordżonikidze, wygłosił obszerny referat, w którym między innymi, podał krytykę działalności aparatu sowieckiego, wskazując na liczne braki administracji państwowej w Rosji bolszewickiej.

Z referatu tego dowiadujemy się, że specjalna komisja robotniczo-włościańska, której polecono zbadać aparat administracyjny Rosji sowieckiej, stwierdziła w nim następujące braki: przesadny centralizm, zbyteczny paralelizm brak sprawności w urzędowaniu, brak odpowiedzialności ze strony urzędników, powolność i nieprzestrzeganie dyrektyw partii i rządu.

Na poparcie swych wywodów Ordżonikidze przytacza cały szereg jaskrawych przykładów. Tak np. stwierdzono, że w gubernii Wiatkiej normalna zupełnie i żadnych wątpliwości nie budząca parcelacja ziemi trwała około 2 lat, gdyż sprawa ta musiała przejść przez 13 instancji. Pewien znów inwalida wojenny, nazwiskiem Oweczkin, przez siedem z górą lat zmuszony był włożyć się po rozmaitych urzędach, żeby otrzymać protezę, która mu się według istniejących przepisów należała.

Na porządku dziennym jest dzisiaj w Rosji istnienie dwu równoległych instytucji, załatwiających te same sprawy i wzajemnie sobie przeszkadzających. Istnieje np. w Rosji t. zw. „Gławtektstil” a obok niego działa „Syndykat tekstylny”. Nie ulega wątpliwości, że „Syndykat” jest instytucją bardzo pożyteczną i sprawnie działającą. Obejmuje on całokształt przemysłu i handlu włókienniczego w Rosji i naogół wywiązuje się ze swego zadania jak najlepiej. „Gławtektstil”, będący aparatem wybitnie administracyjnym, ma na celu sprawowanie zarządu w rosyjskim przemyśle włókienniczym. Przez wzgląd jednak na to, że „Syndykat tekstylny” załatwia wszystkie sprawy, dotyczące przemysłu włókienniczego w Rosji, zarządze-

nia „Gławtektstil” są zazwyczaj przez przedsiębiorstwa ignorowane. Często do chodzą nawet do tego, że „Gławtektstil” zmuszony jest zwracać się do „Syndykatu” z prośbą o wywarcie nacisku na tę lub inną fabrykę, która nie respektuje zarządzeń „Gławtektstilu”. Przy podobnym stanie rzeczy istnienie „Gławtektstilu” jest zupełnie bezcelowe, a dlatego pochwalić należy decyzję komisji kontrolującej w kierunku skasowania tej instytucji.

Taki sam paralelizm obserwować można w poszczególnych komisariatach ludowych, t. j. w sowieckich ministerstwach.

Do braków aparatu sowieckiego Ordżonikidze zalicza dalej przesadną skrupulatność w składaniu raportów i sporządzaniu obrachunków. W komisariacie kołmunkacji na cele te zużyto w ciągu roku 420.000 pudów papieru, t. j. jedną czwartą ogólnej produkcji sowieckiego trustu papierniczego. Przeciętny rolnik ukraiński musiał w ciągu jednego roku odpowiedzieć na 20.000 pytań, co stanowiło kilkadziesiąt stron druku.

Nielepiej przedstawiają się stosunki w sądownictwie sowieckim. Ordżonikidze stwierdza na podstawie konkretnych faktów, że sprawy sądowe trwają w Rosji bardzo długo i że bardzo często pociągają się do odpowiedzialności sądowej osoby, które nie dopuściły się niczego, co byłoby powodem do wytoczenia im sprawy. Tak np. w ciągu roku 1926 sędy w RSFSR. rozpatrzyły 1427.776 spraw przeciwko 1.906.790 osobom. Z powodu braku cech przestępstwa trzeba było jednak umorzyć 34.6 proc. wszystkich spraw i uwolnić 25.4 proc. podsądnych. Ukraina pod tym względem nie pozostaje w tyle za RSFSR., gdyż, jak wynika z oficjalnej statystyki, sady ukraińskie przesłuchały w ciągu roku 438.783 oskarżonych i 2.074.470 świadków.

Ordżonikidze wyraża przekonanie, że biurokratyzm w Rosji zbyt głęboko zapuścił już korzenie, by wierzyć można było w zupełne uzdrowienie aparatu państwowego.

Prohibicja pepinierą alkoholizmu.

Przepowiednie abstynentów alkoholowych.

w) Najdalej w 1952-ym roku cały nasz świat będzie już suchym do szpiku kości, oświadcza znany purytanin amerykański Pussyfoot Johnson. Trudno jego naiwny optymizm podzielać, gdy czyta się jednocześnie wiadomość, podaną przez dzienniki nowojorskie, a stwierdzającą, iż roku ubiegłego 711.000-y obywateli Stanów Zjednoczonych zostało zaarrestowanych za burdy uliczne, w stanie nieirzeźwym czynione! Wymowne te cyfry statystyczne dowodzą, iż pijaństwo zmogło się w Ameryce o 136 proc. od czasu wprowadzenia... prohibicyjnego dekretu. Jeśli przeto opierać się na przykładzie Stanów Zjednoczonych, to przepowiednia czcigodnego Pussyfoota Johnsona wygląda bardzo mało wiarogodnie.

Chyba, że znów wolno będzie otworzyć już pić wódke...



Wiadomości z całego świata.

SOLE POTASOWE MORSKIEGO POCHODZENIA.

w) Sole te stanowią, jak wiadomo, nie tylko pierwszorzędnej wartości nawóz chemiczny ale i niezbędny składnik materii wybuchowych. Ponieważ zaś pokłady ich znajdują się prawie wyłącznie w Niemczech, Francji oraz Polsce, przeto Anglia, chcąc niezależnie się od zagranicy, zamierza przystąpić do eksploatacji Morza Martwego w Palestynie, którego wody zawierają, zdaniem ekspertów, do 2 miliardów t. rozcieńczonych soli potasowych. Urzeczywistnienie tego projektu nie przedstawia żadnych trudności natury technicznej, natomiast kwestia transportu wygląda o wiele gorzej, gdyż poziom Morza Martwego jest o blisko 400 metrów niższy od poziomu Morza Śródziemnego, nie mówiąc już o tem, że Jaffa jest portem dostępnym tylko dla okrętów o małym tonażu. A jednak utworzono się niedawno w Londynie poważne konsorcjum celem wyzyskania koncesji, którą rząd angielski chętnie tym kapitalistom ze względu na państwową doniosłość sprawy, udzielił.

NIEMIERNIE BOGACTWA INDYJ.

W ogłoszonym niedawno drukiem sprawozdaniu amerykańskiego attaché handlowego w Bombaju znajduje się nader interesujące dane, dotyczące fortuny nabywów indyjskich, a z których wynika, że bogactwa te przedstawiają wartość minimum 5-ciu miliardów dolarów, inwestowaną w drogocenne kamienie, szlachetnych metalech. „Jeśli obracać temi miliardami w sposób produkcyjny i popierać racjonalną eksploatację naturalnych bogactw, tak obfitych w kraju, wówczas Indie w krótkim przeciągu czasu stałyby się najbardziej kwitnącem i potężnem państwem na kuli ziemskiej, konkluduje attaché Stanów Zjednoczonych. Niestety! Trudno o tem marzyć — wystarczy powiedzieć, iż znaczna część owych fortun posłada formę... biżuterii damskiej!

M. E.

Miłość pod zwrotnikiem.

Miasto Daressalam doczekało się wreszcie swej wielkiej sensacji. Stało się coś, co nie tylko całą kolonię europejską, lecz i rdzenną ludność afrykańską poruszyło do głębi. Wszyscy, wszyscy jednym słowem, ze wzburzonym wyrazem twarzy zalegali tłumnie ulice, restauracje; w klubie ani szpilki wetknąć.

— Morderstwo! Morderstwo! — podawano sobie posępną wiadomość z ust do ust.

Zapewne! Od czasu do czasu, co parę lat przynajmniej, zdarzały się w tej okolicy morderstwa; ale to, dokonane na młodej i ładnej kobiecie, ulubienicy Europejczyków, otoczone niezbadaną tajemnicą, było tak niesłychane, że umysły ludzkie długo uspokoić się nie mogły.

Przed trzema laty na okrecie linii Woermanna przybyła do Daressalam w charakterze wychowawczyni, zaangażowanej do jednej z plantacji wewnątrz kraju. Z czasem jednak, przekonawszy się, że w Daressalam nie było dotychczas krawcowej i że przy wrodzonych zdolnościach i zreczności może igła o wiele więcej zarabiać, posadę wychowawczyni rzuciła, otwierając natomiast mały, lecz elegancki salon mód.

Dzięki wykwiśnemu swemu gustowi i przepięknym barwnym jedwabiom indyjskim zdobyła sobie niebawem bardzo liczna klientela.

Nie tylko talent krawiecki jednak zjednywał jej uznanie i przyjaźni, lecz miłe obęjsie z ludźmi i wysoki takty postępowaniu przedewszystkiem, a potem... uroda jeszcze — jasna cera i włosy córki północnej Europy, wprzęgające do jej rydwana mężczyzn całego Daressalam!

Nie brakło dziewczynie na afrykańskim gruncie konkurentów — rzecz aż nadto zrozumiała wobec wielu niezona-

tych Europejczyków, którzy od lat Daressalam zamieszkiwali, pozbawieni zupełnie prawie widoku białej dziewczęcej twarzyczki.

Nie była jeszcze zarażona parną, zmysłową atmosferą podzwrotnikową...

Przyniosła technię ojczyzny z sobą... Aniołem z nieba wydawała się tym, co niezbyt jeszcze głęboko w obojętność i bagno alkoholu zapadli...

Przed jej czystym spojrzeniem chyliłi ze wstydem głowy, każdy, kto zwierzęcą żądzą uniesiony, śmiał wzrok pożądliwy na nią podnieść.

Z biegiem czasu wszyscy zaprzyjaźnili się z sobą. Nie tylko białych otaczała dobrocią swą, służyła radą i pomocą, lecz i niejednemu kolorowemu krajowcowi była aniołem opiekuńczym w potrzebie.

Nie wyróżniała jednak nikogo, nikt nie mógł się poszczycić jakimś gorętszym, serdeczniejszym, słówkiem od niej. Ujmująca i przyjazna dla wszystkich, od wszystkich trzymała się zdaleka.

Nadeszła pora wyjazdów urlopowych. Żegnano się uroczysto. Urządzano ucztę i zabawy na lądzie i okrecie. Radością błyszczały oczy powracających do kraju. I dla naszej jasnej blondyny nadszedł czas wypoczynku po długich miesiącach i latach zyskowej wprawdzie, lecz ciężkiej i wyteżonej pracy.

Nie jechała jednak do ojczyzny, zamierzając ferie użyć na zwiedzenie wnętrza cudownego kraju, którego stolicą i ośrodkiem było Daressalam.

I oto pewnego pięknego dnia uzbrojona we wszystko, co do ekspedycji jest potrzebne, udała się w towarzystwie oddanych jej tragarzy i dwóch wiernych boys w drogę poprzez wzgórza porośnięte starożytnymi palmami, wiecznie zielonemi magnolijami i cytrynowymi drzewami.

Gdzie okiem sięgnąć, wszędzie góry i doliny, a wśród nich pojedynczo rozsiane małe wioski murzyńskie, zamieszkałe czy nie — trudno zdaleka rozpoznać.

W głębi krajobrazu, na skraju dzikiej gęstwiny leśnej majaczy się duże osiedle

murzyńskie. Wonnym dym wisi tam w powietrzu, a palmami przykryte dachy nadzieją wypoczynku nęcą.

Droga młodej podróżniczki tamtędy prowadzi; tam zamierza obóz rozbić i wywczasu zaznać.

Idzie tedy drogą swych przeznaczeń ku dolinie, ku wielkiej wsi, zamieszkałej przez najdziksze i najbardziej wojownicze plemię murzyńskie. Jego zwierzchnik i wódz naczelny z królewskiego rodu pono pochodzi. Piękny rzeczywiście, jak królewskie dziecko! Kto go ujrzał, nie mógł się oprzeć czarowi jego postaci.

Mała ekspedycja przybyła do wsi i namiot już rozbito. Zwierzchnik plemienia młodej pani meldować się każe. Zdobyty w swoje rodzinne klejnoty, stoi przed namiotem i czeka.

Za kotary wychyla się biała twarzyczka w aureoli złotych włosów. Lekko tylko żarem afrykańskiego słońca tknieta...

Powagi i męstwa pełne rysy zwierzchnika miękna na jedno mgnienie oka. Radość w nich tli. Olśniony pięknoscią dziewczęcia przynymka oczy i namienne drżenie wstrząsa jego wspaniałą postacią.

Oto przed nim stoi istota innej rasy, owej rasy, którą on nienawidzi, która, jego, królewskiego potomka, upokorzyła i zawładnęła ziemią jego ojców.

Pragnie nienawidzić stojącą przed nim białą zjawę, nienawidzić tak, jak głębia całego swego dzikiego serca nienawidzi biały naród, którego ona jest córą...

Lecz czuje nagle, że jej nienawidzić nie jest w stanie, że przeciwnie, uczucie niezmierzonego szczerzania ogarnia go na jej widok... Raz tylko dotknąć tej białej kobiety... raz tylko po jasnych włosach ją pogłodzić...

Chce na jedną chwilę zapomnieć o nienawiści rasowej, być człowiekiem, jak inni, którzy mają prawo tej jasnej, białej kobiety dotykać...

Chęć wola się staje, a wola do czynu prowadzi...

Wieczorem, kiedy słońce ostatnie promienie za horyzont skryje i wszystko, co żyje na spoczynek się uda, on jeszcze raz do białej pani pójdzie; nie narzuci się jej siłą, lecz prosić będzie o prawo dotknięcia raz jeden tylko jej włosów, temi rękami, które przywykły tylko oszczep trzymać...

I poszedł. Gdy długie cienie nocy padły na umęczoną upałem dnia ziemię, a ogień strąży przed namiotem samotnej mieszkanki z cicha trzeszczał, rozsunał ostrożnie ściany namiotu i w biały burnus owinięty, strącając w łańcuch, który przodkowie jego nosili i który się lwim pazurem ze śmiertelnym jadem kończył, padł na kolana przed postaniem śpiącej swej bogini i zamarł na chwilę w bezruchu.

Dziewczę nie przebudziło się. Jak zwierzę drapieżny podpełzł bliżej. Ciężko oddychając, drżącymi rękoma dotknął złotych spleców. Z cichym jękiem ukrył twarz i ręce w miękkich, jak jedwab włosach.

Eskorta w głębokim śnie po trudach podróży nęgrążona nie usłyszała cichego okrzyku.

Brzask poranka zaróżowił nieboskłon, kiedy się znowu ściany namiotu ostrożnie rozchyliły i zwierzchnik z szarą twarzą, do śmiertelnie ranionego zwierza podobny, chwiejnym krokiem z namiotu wyszedł.

Odziedziczony po przodkach łańcuch zwiślał mu z ramienia. Lwiego pazura ze śmiertelną zawartością brakło.

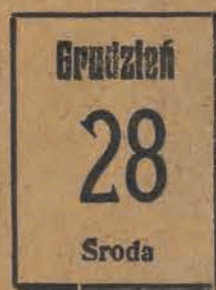
Leżał na ustach białej blondyny.

Kiedy jeden z tragarzy zawiadomił władze w Daressalam, wysłano natychmiast ekspedycję wojskową, która znalazła śmiałą podróżniczkę na swym polowym łóżku bez życia z lwim pazurem przy ustach.

Kiedy się udano do zwierzchnika, a żeby go za morderstwo pociągnąć, zastało jego mieszkanie zaryglowane i puste. Opuścił ziemię ojców ze snem o szczęściu jednej nocy letniej.

Thum. Jotsaw.

Co dzień niesie?



DZIS: Młodzianków M.
JUTRO: Tomasz B.
Wschód słońca 7.44
Zachód słońca 15.31
Wschód księżyca 10.24
Zachód księżyca 20.51
Długość dnia 08.07
Przybyło dnia 0.02

OSOBISTE.

Inspektor sanitarny m. Łodzi, dr. Artur Starzyński, po powrocie z urlopu z dniem 24 b. m. objął urzędowanie.

WIZYTACJA INSTYTUCYJ MIEJSKICH.

W sobotę, dnia 24 b. m. p. prezydent miasta B. Ziemiński w towarzystwie ławnika Wydziału Opieki Społecznej, A. Partala oraz naczelnika tegoż wydziału, p. Wisławskiego i Wł. Gralińskiego wizytował internat dla chłopców przy szkole specjalnej nr. 78 (Nawrot 93) oraz dom dla chronicznie chorych przy ul. Wiznera 25-27.

Spisy poborowych.

Biuro wojskowo - policyjne Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że dziś, dnia 28-go grudnia r. b. na dodatkową komisję poborową powołani się stawili wszyscy mężczyźni z roczników 1883—1906 (włącznie), zamieszkali w dn. 1 sierpnia r. b. stale lub czasowo na terenie Łodzi, w obrębie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów P. P., którzy dotychczas nie stawiali przed komisją poborową i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Spis odbywa się w lokalu Biura Wojskowo-Policyjnego przy ul. Traugutta 10, w godz. od 8-ej do 15-ej.

Osoby, uchylające się od obowiązku osobistego zgłoszenia się do spisów oraz osoby, zgłaszające się z przyczyn nieusprawiedliwionych po terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 zł. lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Patenty przedsiębiorstw restauracyjnych.

W okresie nabywania nowych patentów Izba Skarbowa w Łodzi zawiadomiła na została o klasyfikowaniu wszelkiego rodzaju zakładów gastronomicznych przy wykupywaniu świadectw przemysłowych. Według tego zarządzenia zakłady gastronomiczne, jak restauracje, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie oraz piwiarnie winny być zaliczone do III kategorii handlowej, o ile w tego rodzaju przedsiębiorstwach nie sprzedaje się żadnych innych trunków prócz piwa oraz o ile liczba zatrudnionych w tego rodzaju zakładach nie przekracza 10 osób, licząc w tym już i właściciela przedsiębiorstwa oraz członków jego rodziny w tych zakładach pracujących. (p)

Choroby zakaźne w Łodzi.

W ubiegłym tygodniu, t. j. od 18 do 24 grudnia r. b. włącznie w Wydziale Zdrowotności Publicznej Magistratu zarejestrowano 8 wypadków duru brzusznego, o 3 wypadki mniej aniżeli w poprzednim tygodniu. W tym samym czasie zanotowano 13 wypadków błonicy, t. j. o 7 mniej niż w poprzednim tygodniu.

Zarejestrowano również 20 wypadków błonicy (o 6 wyp. więcej), odrzy 10 (o 3 więcej), róży — 1 (ta sama liczba była i w poprzednim tygodniu), krztusca — 3 (o 13 mniej) oraz 2 wypadki gorączki pologowej (o 1 mniej).

Ogółem w tygodniu od 18 do 24 b. m. zanotowano 57 wypadków chorób zakaźnych, t. j. o 15 mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim.

PRAWO ŁOWIECKIE.

Ministerstwo Rolnictwa opracowuje obecnie szereg przepisów wykonawczych, odnoszących się do nowego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckim.

Doniesie zmiany w procedurze karnej.

Nowe rozporządzenie Prezydenta Rzplitej wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1928 r.

Ogłoszono rozporządzenie Prezydenta zmieniające niektóre przepisy o urzędowaniu sądownictwa i procedury karnej, obowiązującej na terenie b. zaboru rosyjskiego.

W szczególności rozporządzenie, które wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1928 r., znosi na całym terenie b. zaboru rosyjskiego instytucję ławników w sądach pokoju.

Rozporządzenie zawiera dalej szereg postanowień, zmierzających do ograniczenia wypadków konieczności odroczenia rozprawy z powodów niestawienia świadków lub też konieczności zebrania dodatkowych dowodów.

W myśl nowych postanowień, będzie wolno odczytać zeznania podczas rozprawy głównej świadków, którzy nie stawili się do sądu.

Dotychczas w tych wszystkich wypadkach sąd, o ile uznał zeznanie świadka za istotne, musiał rozprawę odroczyć. Obecnie w razie konieczności sąd będzie mógł rozprawę przerwać. Przerwanie takie może nastąpić raz lub więcej razy i może trwać nie dłużej niż dni 14. Sąd, przerywając rozprawę, jest obowiązany natychmiast ogłosić nowy termin. Przerwana rozprawa toczy się w dalszym ciągu po wznowieniu od czynności, na której ją przerwano.

Tragiczny wypadek na polowaniu.

Kłusownik strzelił do nauczyciela.

Przed świętami Bożego Narodzenia we wsi Potaszniki gminy Brzeźno, powiatu konińskiego, wydarzył się tragiczny wypadek.

Nauczyciel szkoły powszechnej w Koninie, Aleksander Raciborski, wybrał się na polowanie na okoliczne pola wsi Potaszniki. W trakcie polowania natknął się na kłusownika, polującego również z bronią palną. Raciborski usiłował kłusownikowi odebrać fuzję, ten jednakże broniąc się przed tym, wystrzelił do nauczyciela, raniąc go ciężko w klatkę piersiową, poczem zbiegł. Rannemu nauczycielowi pośpieszyli z pomocą chłopcy, którzy przewieźli go do Konina.

Powiadomione o wypadku władze policyjne wdrożyły pościg za kłusowni-

kiem, który też został ujęty. Stan Raciborskiego budzi poważne obawy. (p)

ZATARG W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM W MYSZKOWIE.

Robotnicy przemysłu włókienniczego w Myszkowie, których zarobki były znacznie niższe od zarobków robotników tego przemysłu innych ośrodków kraju, wystąpili z żądaniem 15 proc. podwyżki płac.

Wobec tego że przemysłowcy dotychczas żadnej odpowiedzi na wysunięte przez robotników żądania nie udzielili w najbliższych dniach odbędzie się ogólny wiec robotników, na którym zostanie powzięta decydująca uchwała w sprawie dalszej akcji. (p)

Łódź w obliczu wyborów do ciał ustawodawczych. Przygotowawcza akcja organizacyjna.

Wszystkie obwodowe komisje wyborcze rozpoczęły prace.

Wczoraj o godzinie 5-ej po południu poszczególne obwodowe komisje wyborcze przystąpiły już do prac wewnętrznych w swych obwodach. Komisje te do poniedziałku dnia 2 stycznia włącznie będą przeprowadzały sprawdzania spisów wyborców doreczonych przewodniczącym tych komisji na onegdajszej konferencji. Między innymi zwracana będzie uwaga przy sprawdzaniu spisów na to, czy wyborcy nie zostali wpisani podwójnie, zwłaszcza zamieszkali w domach narożnych oraz czy wszyscy wciągnięci do spisów wyborcy są uprawnieni do głosowania.

W tymże samym czasie przewodniczący komisji obwodowych doreczają będą właścicielom nieruchomości kartki dla umieszczenia ich w bramach domu; na kartkach tych będzie uwidocznił adres komisji obwodowych, tak, że każdy wyborca będzie mógł wiedzieć dokąd się udać w celu sprawdzenia czy wciągnięty został do spisu wyborców.

Po dniu 2 stycznia spisy wyborców będą wyłożone w lokalach komisji obwodowych, dokąd też wyborcy będą mogli się zgłaszać w celu przeglądania spisów do dnia 15 stycznia. (p)

UKARANI PRZEWODNICZACY KOMISYJ.

Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej p. sędzia Korwin-Korotkiewicz ukarał grzywną w wysokości 300 zł. tych przewodniczących obwodowych komisji wyborczych, którzy nie zgłosili się w poniedziałek do Rady Miejskiej i nie podjęli swych funkcji.

Od kary uwolnieni będą tylko ci, którzy usprawiedliwią swą nieobecność ważnymi przyczynami i zostaną zwolnieni od pełnienia obowiązków członków obwodowych komisji wyborczych.

Taką samą grzywną ukarani zostali również członkowie obwodowych komisji wyborczych, którzy nie stawili się do swoich obwodów dnia 27 grudnia r. b.

Następne niestawienie się przewodniczących względnie członków obwodo-

wych komisji będzie karalne grzywną w tejże wysokości.

N.P.R. PRZYSTĘPUJE DO BLOKU RZĄDOWEGO.

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu odbyła się ogólnomijska konferencja NPR. lewicy. Zgłosił na radę prezes okręgu łódzkiego inż. Wojewódzki, który w obszernym przemówieniu naszkicował sytuację polityczną i społeczną Polski. Uzupełnieniem tych wywodów był obszerny referat d-ra Fichny, który podkreślił, że samodzielne pójście do wyborów odpowiadałoby ambicjom oraz tradycji tej partii, ale byłoby niereal-

Z żałobnej karty.

Ś. p. Engelbert Tyszer.

Dnia 25 b. m., opatrzony św. Sakramentami, rozstał się z tym światem ś. p. Engelbert Tyszer, właściciel domu przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Nawrot.

Zmarły urodził się w Łodzi i należał do ludzi skrzętnych, zabiegliwych i niezwykle pracowitych. Pracował jednakże nie tylko dla siebie i swoich najbliższych, ale pracował również i na niwie społecznej i filantropijnej.

Ś. p. Tyszer był długoletnim członkiem dozoru kościelnego św. Krzyża, należał długie lata do komitetu Nadzorczo-Tow. Kredytowego m. Łodzi, pracował z poświęceniem w Tow. Dobroczynności (Armenhaus), spełniając funkcje skarbnika, a następnie przez szereg lat funkcje prezesa. Niezależnie od tego zmarły był członkiem komitetu budowy katedry (kościół św. Stanisława Kostki) w Łodzi oraz współzałożycielem cmentarza na Zarzewie, nie szczędząc przy tych pracach własnego grosza i własnych ofiar.

Za zasługi położone dla dobra kościoła katolickiego w Łodzi ś. p. Tyszer został odznaczony przez Ojca św. orderem „Pro ecclesia et pontifice”.

Ś. p. Tyszer zmarł w wieku lat 76, po zostawiając po sobie liczną rodzinę i imię zacnego człowieka.

Ziemia niechaj Mu lekka będzie!

7-KLASOWA SZKOŁA W CZARNOCINIE.

Wkrótce zostanie poświęcona i oddana do użytku 7-mio klasowa, pięknie wykończona szkoła powszechna w Czarnocinie.

Oprócz tej szkoły, jest na ukończeniu 4-klasowy budynek w Wodzinie. W Józefowie 2 kl. szkołę powszechną wykończono i oddano do użytku. W roku przyszłym wykończona będzie 3-kl. szkoła w Saniach. Roboty przy szkole w Nowosolnej są w toku.

Likwidacja zatargu w przemyśle włókienniczym w Sosnowcu.

W Sosnowcu odbyła się konferencja pomiędzy miejscowym oddziałem klasowego związku robotników przemysłu włókienniczego a wielką firmą włókienniczą C. G. Schoen, na której doszło do podpisania umowy, w myśl której robotnicy otrzymają 5 proc. podwyżki, licząc od dn. 1 listopada r. b. Umowa ta obowiązywać będzie do dnia 1 marca 1928 r. Niezależnie od tego w umowie zawarunkowano, że jeśliby wyliczenia komisji statystycznej wykazały wzrost kosztów utrzymania ponad 3 proc., robotnicy otrzymają od powiadni procent podwyżki. W ten sposób trwający od dłuższego czasu zatarg w firmie C. G. Schoen został zlikwidowany. (p)

HIPOTEKI W POWIECIE.

Sprawa wywoływania hipotek w powiecie łódzkim robi postępy w żywym tempie; codziennie zgłasza się po informację około 25 osób. Biuro pozostaje pod nadzorem Wydziału Powiatowego (Zamienhofa 6), załatwia wszelkie formalności, związane z zaciąganiem pożyczek w Państwowym Banku Rolnym.

Wobec upływu terminu zgłoszeń hipotek wodnych, Starostwo prowadzi w przyspieszonym tempie prace, związane z ustaleniem hipotek wodnych na terenie powiatu łódzkiego.

BAL 'AKADEMICKI.

Dnia 3 stycznia 1928 roku odbędzie się w sali Filharmonii wzorem lat ubiegłych wielki reprezentacyjny bal akademicki kół łódzkich pod hasłem: „Łódź swym akademikiem”. Protektorat objął p. wojewoda Jaszczół. Przygotowania rozpoczął już komitet honorowy pań gospodyni.

Niawątpliwie bal ten zgromadzi całą łódzką elitę towarzyską sympatyzującą z młodzieżą akademicką.

Wszelkich bliższych informacji udziela komisja halowa codziennie w godz. 11—1 w poł. w lokalu Z. H. P. (Ewangelicka 9).

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Przy zwągnięciu naczyń krwionośnych, mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa osiąga się łatwe wypróżnienie. Wybitni profesory — kierownicy klinik chorób wewnętrznych nawet u ludzi z porażeniem połowicy ciała, osiągnęli za pomocą wody Franciszka Józefa doskonały skutek w funkcjach trawienia.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (ul. Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Jundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), Stan. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (b)

W dn. 29 grudnia, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ukochanego syna i brata naszego

Jurka Dolewskiego

odprawiona będzie Msza Św. w kościele Ś-go Krzyża o godz. 9^{1/2}, na którą zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego

RODZICE I BRAT.



DZIĘKI ZNANYM ŚRODKOM

PULSA



BUDOWA STACJI ROENTGENOLOGICZNEJ W ŁODZI.

Prace przygotowawcze przy budowie wielkiej stacji roentgenologicznej Kasy Chorych posuwają się szybko naprzód. Po powrocie specjalnej komisji wysłanej zagranicę przez zarząd Kasy Chorych, za rząd Kasy powzięła ostateczne decyzje w sprawie zakupu niezbędnych aparatów dla tego instytutu. Nadejście wszystkich aparatów spodziewane jest w przyszłym tygodniu. Montowanie ich rozpocznie się w połowie stycznia, a uruchomienie zakładu roentgenowskiego nastąpi w lutym. (p)

Ostatnie wiadomości z Zakopanego.

WSPANIAŁA ZIMA W TATRACH.

(Kap) W dniach ostatnich w całych Tatrach tak po stronie polskiej jak czeskiej, chosłowskiej mrozy znacznie się zwiększyły, również warstwa śniegu doszła do nienotowanej już dawno o tej porze grubości. W Zakopanem temperatura dochodziła już chwilami do blisko 30 stopni poniżej zera. Warstwa śniegu osiągnęła prawie półmetrową grubość w Zakopanem a przeszło półtora w Moraskiem-Oku. Najwięcej śniegu w Tatrach Wysokich zanotowano w Starem Smokowcu po stronie czeskiej — grubość warstwy śniegowej przekroczyła tam 70 cm. niewiele mniejsza jest też w Szczybrskim - Jeziorze, gdzie wynosi 68 cm.

LICHWA PENSJONATOWA.

(Kap) Niewydarne w porę przez odpowiednie władze cennika zimowego dla pensjonatów i hoteli w Zakopanem, spowodowało, jak przewidywano, szereg niespotykanej już oddawna w Zakopanem lichwy. Pensjonaty nie wiedzą jakie brać ceny i prześcigają się wzajemnie w ciągnięciu ich podwyższaniu. Ceny ulegają zwykle dwukrotnie, a nawet trzykrotnie w ciągu dnia. Obecnie już pensjonaty drugiej kategorii nierzadko każą sobie płacić 22 zł. dziennie, pensjonaty 1-szej kategorii ponad 35 zł. dziennie. Można to chyba nazwać lichwą. A podobna lichwa szerzy się i przy wynajmie mieszkań sezonowych.

INAUGURACJA SEZONU SKOKÓW NARCIARSKICH.

(Kap) W niedzielę, dnia 26 b. m. odbyła się w Zakopanem pierwsze w tym roku skoki narciarskie. Urządza je na skoczni w Dolinie Jaworzynki Sekcja Narciarska Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Warunki dla skoków są pierwszorzędne. Udział w skokach weźmie prawie cała nasza olimpijska reprezentacja narciarska. Skoki w Jaworzynie stanowią faktyczną inaugurację sezonu do sezonu narciarskiego w Zakopanem.

Walka z głodem i nędzą w Łodzi.

Doraźna pomoc żywnościowa i opałowa dla bezrobotnych.

Magistrat m. Łodzi prowadzi akcję rejestracyjną.

Realizując uchwałę Rady Miejskiej w sprawie udzielenia przez samorząd łódzki pomocy żywnościowo-opałowej bezrobotnym nie pobierającym ustawowego zasiłku — Urząd Zasiłkowy Magistratu m. Łodzi w dniu 28 b. m. wydelegował do poszczególnych oddziałów P. U. P. swych urzędników, celem dokonania spisu tych bezrobotnych, którzy figurują w ewidencji Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy na dzień 15 grudnia r. b.

Po sprawdzeniu otrzymanych wykazów z dniem 27 b. m. rozpoczęta została przez Urząd Zasiłkowy rejestracja bezrobotnych oraz kontrola domowa. Po zakończeniu tych prowadzonych w jak najszybszym tempie czynności Urząd Zasiłkowy Magistratu m. Łodzi przystąpi do akcji rozdawnictwa talonów żywnościowych i opałowych, na których zasadzie bezrobotni otrzymają żywność i opał.

Na doraźną akcję żywnościową rząd wyasygnował odpowiednie fundusze przeznaczone dla samotnego — 12 zł., dla posiadającego małą rodzinę — 25 zł. oraz dla posiadających ponad 4 osoby rodziny — 40 zł. W razie różnicy pomiędzy temi normami, a ceną racji żywnościowych, różnicę tę pokrywa Magistrat. Rząd dla przewozu produktów żywnościowych udzielił ulgowej taryfy kolejowej; koszty transportu i rozdania żywności pokrywa Magistrat.

Akcja opałowa prowadzona będzie całkowicie z funduszy miejskich. Rząd w tej akcji przychodzi z pomocą jedynie w postaci udzielenia niższej kolejowej. Poza tem Magistrat ma zapewnioną pomoc władz rządowych przy zawieraniu umów z kopalniami węgla.

Rejestracja bezrobotnych oraz wszelkie czynności związane z akcją żywnościową prowadzone będą przez Urząd Zasiłkowy w 3-ch biurach w taki sposób, że petenci nie będą zmuszeni ani marznąć

na dworze, ani wyczekiwać w kolejce go dzinami.

Racje żywnościowe wynoszą:

Dla samotnych: 3 kg. maki pszennej, 2 kg. maki żytniej, 9 kg. kaszy jęczmiennej, 9 kg. fasoli kolorowej.

Dla posiadających małą rodzinę: 9 kg. maki pszennej, 7 kg. maki żytniej, 15 kg. kaszy jęczmiennej, 14 kg. fasoli kolorowej oraz talon na 4 centnary węgla.

Dla posiadających dużą rodzinę: 16 kg. maki pszennej, 12 kg. maki żytniej, 24 kg. kaszy jęczmiennej, 20 kg. fasoli kolorowej oraz talon na 6 centnarów węgla.

REJESTRACJA BEZROBOTNYCH.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla bezrobotnych — podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że począwszy od dnia 27 grudnia r. b. do dn. 31 grudnia r. b. w godzinach od 9 rano do 1 po poł. odbywać się będzie rejestracja bezrobotnych robotników fizycznych w biurach obwodowych Urzędu Zasiłkowego na doraźną akcję pomocy żywnościowej (z funduszy państwowych) i opałowej (z funduszy miejskich).

Do rejestracji zgłosić się mogą bezrobotni robotnicy fizyczni, którzy posiadają legitymację P. U. P. P., nie są uprawnieni do pobierania zasiłków ustawowych lub zapomóg doraźnych, zgłosili się do rejestracji, względnie kontroli w oddziałach P. U. P. przed dniem 16 grudnia 1927 roku i nie posiadają stałego źródła dochodu.

Bezrobotni zamieszkali na terenie gmin wiejskich, tj. poza granicami m. Łodzi, rejestrowani przez Urząd Zasiłkowy nie będą.

Zainteresowani bezrobotni zgłosić się winni do rejestracji w następujących biurach obwodowych Urzędu Zasiłkowego:

ska: Juljuszowa Jan. Czajewska Tadeuszowa, Czapczyńska Tadeuszowa, Dembowska Olga, Dmowska Mieczysława, Dobrowolska Stanisława, Dobrowolska Michałowa, Dunikowska Zdzisława, Dutkiewiczowa, Dylewska Włodzimierzowa, Dziamarska Józefowa, Eisenbraunowa Ottonowa, Elsertowa Karolowa, Ekersdorfowa Władysława, Fichnowa Bolesława, Fiedlerowa Zygmuntowa, Fiszerowa Zdzisława, Garlińska Władysława, Geyerowa Karolowa, Geyerowa Robertowa, Gólkontowa Janowa, Gralewski Józefowa, Greenwoodowa Fredowa, Grohmanowa Alfredowa, Groszkowska Wiktorowa, Haesslerowa Alfredowa, Haesslerowa Maria, Heinzowa Juliuszowa, Hoffrichterowa Karolowa, Holcgreberowa Janowa, Holcowa Janowa, Horodyńska Włodzimierzowa, Huefferowa Teodorowa, Idzikowska Antonina, Hulek Piotrowa, Izidorczykowa Leonowa, Izyczka Stanisława, Jasińska Bolesława, Jaworska Janowa, Jezierska Władysława, Juszkiewiczowa Arkadiuszowa, Kaiserbrechtowa Wilhelmowa, Karschowa Teodorowa, Karschowa Zygmuntowa, Kawecka, Kaźmierczakowa Andrzejowa, Keilichowa Gustawowa, Kundermanowa Henrykowa, Kundermanowa Bronisława, Kolińska Józefowa, Kornowa Stefanowa, Kozanecka Janowa, Krotowska Murycowa, Kuchinkowa Gustawowa, Kukowa Ludwikowa, Kujczkowska Wiesława, Kummantowa Aleksandrowa, Legisowa Adolfowa, Lewicka Józefowa, Lipska Michałowa, Lisowska Wiesława, Lubieńska Karolina, Łukomska, Łyszkowska Władysławowa, Macherska Lucyna, Maczewska Alicja, Majewska Małachowska Stanisława, Marxowa Mieczysława, Marzyńska Józefowa, Michałowska Bronisława, Michałowska Janowa, Michałowska

Antoniowa, Misjonowa Bolesława, Miszewska Stanisława, Mogilnicka Tadeuszowa, Odechowska Władysława, Olszyna-Wilczyńska Józefowa, Opalińska Wacławowa, Orchuńska Klemensowa, Ostecka Józefowa, Pachucka Leonowa, Patkova, Pawłowska Stanisława, Peschlowska Rudolfowa, Polakowska Włodzimierzowa, Poloniska Włodzimierzowa, Popielawska Kazimierzowa, Poznańska Maurycowa, Poznańska Stanisława, Przedpelska Stefanowa, Racięcka Józefowa, Rapalska Stanisława, Rapaportowa Józefowa, Rassalska Ignacowa, Romanowska Adamowa, Rosicka Jerzowa, Rosiewiczowa Józefowa, Rossmanowa Kazimierzowa, Ruegerowa Henrykowa, Rumpulowa Pawłowa, Rżewska Aleksowa, Rosiekowa Wiktorowa, Scheiblerowa Karolowa, Schichtowa Eugeniuszowa, Schmidtowa Stefanowa, Skalska Stanisława, Stankowska Modestowa, Smoleńska Wacławowa, Steinertowa Karolowa, Stolarowa Aleksandrowa, Stypulkowska Janowa, Szulczewska, Talerowa Leonardowa, Talerowa Leonowa, Tarłowska Marjanowa, Tochtermanowa Adolfowa, Towarnicka Leonowa, Trawińska Henrykowa, Trawkowska Józefowa, Ulrichowa Michałowa, Wagnerowa Edwardowa, Wagnierowa Zygmuntowa, Wattenowa Ignacowa, Wielicka Edmundowa, Wiercińska Urbanowa, Wieleśłowska Krzysztofowa, Więckowska Stanisława, Wilamowska Józefowa, Wojewódzka Wacławowa, Wolezyńska Józefowa, Wojciechowska Janowa, Woźnicka Janowa, Wólcikówna Ludwika, Zajączkowska Piotrowa, Zalewska Józefowa, Zielińska Pawłowa, Ziemińska Bronisława.

„Na pełne morze”.

Jednym z najbliższych zadań Łódzkie go Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej jest stworzenie własnego schroniska na Helu, w którym mogłyby znaleźć zdrowy a niedrogi pobyt nad morzem polskim również i uboższe sfery naszego miasta.

Celem zebrania funduszy na ten szlachetny cel, Liga urządziła wytworny bal maskowy p. n. „Na pełne morze!”, który niewątpliwie stanowić będzie jedną z najciekawszych imprez karnawału.

Zabawa ta, nad którą protektorat raczył objąć p. wojewoda W. Jaszczolt, odbędzie się w salach Filharmonii w sobotę dnia 7 stycznia 1928 r.

Komitet Wykonawczy w osobach p. Władysława Jaszczoltowej, Jakóbowej Arctowej, Leonowej Grohmanowej i Janowej Łuszczewskiej — zaprosił szereg pań, znanych z ofiarności na cele społeczne i humanitarne, o objęcie czynności gospodnych honorowych balu. Funkcje te łaskawie przyjęły panie:

Adamowiczowa Józefowa, Adamowiczowa Wacławowa, Anstادتowa Karolowa, Bajerowa Karolowa, Banasiowa Aleksandrowa, Barcińska Marcelowa, Barcińska Stefanowa, Bechtoldowa Hermanowa, Benichowa Gustawowa, Biedermanowa Fawłowa, Bielecka Ignacowa, Bitykowa Alfredowa, Bołkowska Edwardowa, Brzozowska Kazimierzowa, Cichocka Bronisława, Cichocka Wacławowa, Chawłowska Juljuszowa sen., Chawłowa



Zabrać z sobą lampkę w podróż

Było dawniej trudno wiele;
— Dzisiaj — jadąc masę przy sobie
„Centra-Mikro” — w kamizelce
Lekka i trwała
Lampka kieszonkowa
„Centra-Mikro”
potrzebna
zawsze i wszędzie.



ŁÓDŹ NA KONFERENCJĘ LICZNIKOWĄ.

Dziś w lokalu Związku Abonentów Telegraficznych w Warszawie odbędzie się konferencja dotycząca liczników. Na konferencję zaproszeni zostali przedstawiciele Łodzi, przyczem między innymi omówiona zostanie sprawa utworzenia w Łodzi w najbliższych dniach oddziału Związku Abonentów Telegraficznych. (b)

Z MIEJSKIEJ GALERII SZTUKI.

W miesiącu styczniu odbędzie się pośmiertna wystawa dzieł łódzianina ś. p. Mariana Pułkiego oraz zbiorowa — Mieczysława Siemińskiego. Dyrekcja Miejskiej Galerii zwraca się z prośbą do miłośników i posiadaczy dzieł wspomnianych artystów o użyczenie na jednodniowy czas trwania wystawy posiadanych prac.

W niedzielę, dnia 8 stycznia, znany monografista Stanisław Przybyszewski, prof. A. B. Cyps, wygłosi odczyt o jego twórczości.

KATAR

i jego racjonalne leczenie.

Sezonowe cierpienie, oznaczane ogólnie mianem kataru, nie jest tak błahem, ażeby sobie lekceważyć jego następstwa i niesłusznie uważane jest za zbyt lekkie, niewymagające porady lekarskiej.

Ogólnie przyjęto powstanie kataru przypisywać przeziębieniu, katar jednak jest zwykłym zakażeniem, występującym pod postacią zapalenia błony śluzowej, przechodzącym następnie w stan przewlekły, wyrażającym się w zwiększeniu wydzieliny błony śluzowej nosa.

Dotąd stosowane środki polegały na objawowym ulżeniu cierpieniu przez stosowanie proszków i zabiegów, przyczynowe jednak zwalczanie kataru stało się możliwem dopiero dzięki nowemu przyrządowi wzykalno-leczniczemu, wprowadzonemu do nżycia pod nazwą „Ultra-Rayor”.

Jest to aparat w formie widełek, łączony zapomocą przewodnika ze zwykłą baterijką, jak do lampek kieszonkowych zakończony dwiema żarówkami niebieskimi. Prąd elektryczny w chwili zetknięcia końcówek przewodnika z biegunami baterijki powoduje żarzenie się lampek niebieskich, które po krótkim czasie łagodnie się zagrzewają.

Lekarzom aparat Ultra-Rayor oddaje nieocenione przysługi przy leczeniu kataru bowiem może on być również przyłączony do aparatów „Multostat” lub „Pantostat” do endoskopji. Żarówki aparatu Ultra-Rayor wytrzymują napięcie maksimum 4 i pół do 5 Volt.

Ultra-Rayor stanowi w miniaturze po wszechnie znaną lampę Sollux o filtrze świetlnym niebieskim. Włożone do jam nosowych lampki, przylegając ściśle do błony śluzowej usuwają przedewszystkiem przekrwienie naczyń krwionośnych powtórnie niszcza wszelkie drobnoustroje nagromadzone w filtrze powietrza, wdechane nosem, a po trzecie zlekka ogrzewając błonę śluzową nosa przewietrzają go tak, iż po upływie już kilkunastu minutgo prześwietlania przywraca się normalny oddech nosem.

Wobec zupełnej nieszkodliwości zabiegu, notorycznej ulgi i zupełnie pewnej

Teatr, Muzyka i Sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 8.30 wieczorem „Peer Gynt” Henrika Ibsena z muzyką Griega po cenach popularnych.

Jutro o godz. 8.30 wieczorem „Kawłarenka”, 3-aktowa krotchwila Tristana Bernarda z K. Szubertem w popisowej roli kelniera Alberta. Przedstawienie po cenach popularnych.

„Kredowe koło” Klabunda, które na każdym przedstawieniu zapełnia widownię do ostatniego miejsca, powtórzone będzie w piątek o godz. 8.30 wieczorem i w niedzielę dnia 1 stycznia po raz 37-my o godz. 4 po południu, po cenach popularnych.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie zamawiając w cukierni Gostomskiego.

TEATR KAMERALNY

„Radość kochania”, 4-aktowa komedia L. Verneuil’a z p. Stefanią Jarkowską w popisowej roli grana będzie dziś, w środę oraz w czwartek i piątek bieżącego tygodnia o godz. 9 wieczorem po cenach znizowanych.

W sobotę o godz. 9 wieczorem po raz 14-ty „Fura słomy” Zygmunta Kaweckiego.

WESOŁEK SYLWESTROWY W TEATRZE MIEJSKIM.

Jak już donosiliśmy — tegoroczny Wesołek braci aktorskiej wzbudził wielkie zainteresowanie w mieście. Jedną z największych atrakcyj programu będzie laskawy udział znakomitej mistrzyni tańca, p. Jadwigi Hryniewickiej, której występ w Filharmonii łódzkiej wzbudził entuzjazm wśród tłumnie zebranych widzów.

TEATR POPULARNY.

W sobotę, dnia 31 b. m. o godz. 8.20 wieczorem premiera operetki „Wesoła para” Zihnera, w której rozpoczyna szereg gościnnych występów Antoni Miller.

Dziś i jutro „Chłopi”.

„WESOŁA NOC SYLWESTROWA” W TEATRZE POPULARNYM.

Kilka dni dzieli od Sylwestra, który można spędzić na dwóch przedstawieniach „Wesołej nocy sylwestrowej” u aktorów w Teatrze Popularnym. Próby z programu Sylwestrowego, na który złożą się piosenki, recytacje, monologi i skecze z udziałem całego zespołu artystycznego odbywają się pod kierownictwem wszystkich reżyserów Teatru Popularnego. Początek pierwszego przedstawienia o godz. 11.59 w nocy, drugiego o godz. 1.57 w nocy. Kasa Teatru sprzedaje już bilety na obydwa przedstawienia.



Jan Wils, słynny architekt holenderski, kierownik budowy stadionu olimpijskiego w Amsterdamie, ukończy swoje prace jeszcze przed 1 marca r. p.

skuteczności, Ultra-Rayor powinien znaleźć się w każdym domu, przyczem niewielki wydatek jednorazowy sownie się opłaca, gdyż baterijka zużyta po 10 naświetlaniach dziesięciminutowych z przestankami, zastąpioną być może inną za bardzo niewielkim kosztem.

Ultra-Rayor uznany powszechnie przez lekarzy za celowy, rozstrzygnął zagadnienie współczesnych postulatów leczenia stanów kataralnych nosa i uszu, czemu zawdzięcza wielką popularność, jaką sobie zyskał już w pierwszych dniach swego pojawienia się w sprzedaży w aptekach, składach aptecznych i sanitarnych.

Zwracamy Szan. Czytelnikom uwagę na odnośne ogłoszenie.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Przygotowania z „Sylwestrowej wesołej nocy”, którą urządzają artyści w sali Teatru Geyera w sobotę, dnia 31 grudnia, o godz. 11.59 w nocy, dobiegają końca. Kasa Teatru Geyera już sprzedaje bilety.

TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG”.

Program Nr. 7 pod tyt. „Pał się” śledzą co dzień tłumy publiczności. Dziś dwa przedstawienia: o godz. 7.45 i 10 wieczorem.

LEON OBORIN W ŁODZI.

Nasza muzykalna Łódź oczekuje wielkiej niespodzianki, gdyż słynny laureat konkursu międzynarodowego im. Chopina, p. Leon Oborin z Moskwy, nagrodzony pierwszą nagrodą, przyjeżdża wkrótce do Łodzi aby wystąpić na 10-ym a-bonamentowym koncercie mistrzowskim. Koncert Leona Oborina odbędzie się w środę, dnia 4-go stycznia o godz. 8.30 wieczorem.

Na srebrnym ekranie.

KINO - TEATR „SPLENDID”.

„GNIAZDO MIŁOSTEK”.

Harry Liedtke należy bezspornie do najzdolniejszych artystów farsy i komedji. Co zresztą do widł kracjami w kilku filmach, ostatnio wyświetlanych w Łodzi. Najnowsza jego rola — to „Gniazdo miłostek”, próbka talentu bezwzględnie nieprzeciętnego i samorodnego. Harry Liedtke na leży do tych artystów, którym warunki przyrodzone, talent i pomysłowość pozwala zdobyć publiczność wstępnym bojem.

Film jest niesłychanie zabawny, akcja, rozwijająca się szybko i ciekawie, wykazuje pierwszorzędne walory komiczne. Co się w ciągu 10-ciu rozkosznych aktów na ekranie dzieje, trudno w kilku słowach opowiedzieć. Szereg zrecznych sytuacji, wiele humoru, roztańca nad całością atmosfery lekkiego, subtelnej dowcipu i uśmiechniętej groteski.

„Gniazdo miłostek” zasługuje na nazwę komedji szampańskiej, nie dlatego, że się w niej szampań leje strumieniami, lecz wytworna niepowikłanych sytuacji stwarza tak porywające epizody, że każdy z widzów na sali zamienia swój fotel na — to istne arcydzieło krotkowiej wesołości, w którym się śmieje przepysśnie skonstruowana fabuła, śmieje się niespodzianki, śmieje kontrasty i komplikacje.

Obraz wywołuje nieustanne wybuchy śmiechu i długie hawie będzie publiczność. Steep.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Środa, 28-go grudnia.

Warszawa, 1111 m. — 11.40 Komunikaty PAT. 12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz nad program; 14.40 Komunikaty P. A. T.; 15.00 Komunikat meteorologiczny, gospodarczy oraz nad program; 16.00 Odczyt p. t. „O kołedach staropolskich” wygłosi dr. Adolf Chybiński; 16.25 Nad program i komunikaty; 16.40 Skrzynka pocztowa — korespondencja bieżąca o-mówi dr. Marian Stepowski; 17.05 Komunikaty P.A.T.; 17.20 Odczyt p. t. „Ogródki działkowe i ich znaczenie dla miast” — wygłosi p. inż. Zygmunt Rudol; 17.45 Program dla dzieci i młodzieży. P. Wanda Tatarkiewicz o-mówi „Skrzynkę pocztową dla dzieci”; 18.15 Koncert popołudniowy; 18.55 Komunikaty P. A. T.; 19.05 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmaitości, wypowie p. L. Lawiński; 19.35 Odczyt p. t. „Określi hodowli koni w Polsce”, wygłosi inż. Jan Grabowski; 20.00 Lekcja języka angielskiego — p. Memmi Gardiner; 20.30 Koncert wieczorny. Transmisja z Krakowa. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim; 22.00 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 Komunikaty P. A. T.; 22.20 Komunikaty: policyjne, sportowe oraz nad program; 22.30 Komunikaty P. A. T.



PRAWO I SĄD.

Przestępstwa przeciwko państwu według projektu polskiego kodeksu karnego.

W dobie nader licznych procesów sądowych o działalność antypaństwową, w dobie rozpatrywania tych spraw na mocy przestarzałych kodeksów państwaborczych, niezmiernie interesujące jest spojrzenie na tego rodzaju przestępstwa ze stanowiska projektu polskiej ustawy karnej. Dzisiejsze państwo bronić się musi przed zamachami zarówno zewnątrz, jak wewnątrz.

Stąd otrzymujemy 2 rodzaje możliwych przestępstw przeciwko państwu. Zamachy, pochodzące z wewnątrz, nazywamy zdradą stanu, pochodzące zaś z zewnątrz — zdradą kraju.

Taką właśnie klasyfikację przyjmuje obowiązujący w b. Kongresówce kodeks karny rosyjski z 1903 roku.

Ustawa rosyjska interesującym nas przestępstwom poświęca swą część III, zatytułowaną „zdrada stanu” i część IV, zatytułowaną „zdrada kraju”. Oba działy zawierają łącznie 20 artykułów.

Do zdrady stanu zaliczono zamach na życie lub zdrowie Głowy Państwa oraz zamachy „w celu obalenia ustalonego w drodze praw zasadniczych ustroju”. Do zdrady kraju zaliczono: wspomaganie nieprzyjaciela w wojennych względem Polski działaniach, szpiegostwo, niesumienne dostawy dla armji, wreszcie zdradę dyplomatyczną.

Wymieniliśmy w ten sposób wszystkie najważniejsze bodaj przestępstwa przeciw państwu, uważane przez prawodawcę rosyjskiego za zbrodnie i obłożone karą ciężkiego więzienia.

O tych samych przestępstwach projekt polskiego kodeksu karnego w redakcji prof. W. Makowskiego mówi w dwóch pierwszych swych działach.

Dział pierwszy nosi tytuł: „Zbrodnie stanu”, drugi dział zaś: „Zdrada”. Intytucja powyższa nie różni się zasadniczo od nagłówek prawa b. Kongresówki. Artykułów o interesującej nas materji mamy tu 18.

W dziale pierwszym tj. przy „zbrodniach stanu” znajdujemy stany faktyczne, analogiczne do tekstu wprowadzonego w Rosji w 1912 r i oparteo na najnowszym wzorach państw zachodnich. Niewątliwie świadomie projekt wyłącza z tego działu przestępstwo zamachu na życie Głowy Państwa.

W dziale drugim, traktującym o „zdradzie”, a ściślej mówiąc o zdradzie kraju, oprócz znanych z zamieszczzonego wyżej wyliczenia, mamy dwa nowe stany faktyczne przestępstw. Pierwsze novum faktyczne stanowi przestępstwo dywersyjne czyli „działania zbrojne w czasie wojny przeciw wojsku polskiemu”. A więc na przykład mieszkaniowie wsi na kresach, ostrzeliwujący w czasie wojny z ukrycia patrol polski, ulegnie za te dywersję karze dożywotniego więzienia.

Drugi stan faktyczny nowy to defetyzm. Tu grozi rok więzienia za „rozsięwanie w czasie wojny pogłosek, mogących wzbudzić niepokój w społeczeństwie”. Obrazem spełnienia tego przestępstwa dostarcza historia wojny światowej 1914 — 1918.

Charakterystyczny wielce jest art. 17 projektu, ustanawiający kary za przestępstwa przeciw państwu, narażających na niebezpieczeństwo zachowanie przez Polskę przyjaznych stosunków międzynarodowych. Uczestnicy jakiegokolwiek demonstracji przed konsulem państwa z Rzeczypospolitą zaprzyjaźnionej sądy nie być mogą z powyższego artykułu.

Tak wygląda w zarysie całokształt trosk prawodawcy o ochronę całości i niepodległości Rzeczypospolitej, zawarty w projekcie kodeksu, który niezadługo stać się może prawem obowiązującym.

S. P.

Szkoła tańca

W. LIPIŃSKIEGO TRAUGUTTA 1.
(Grand - Hotel)
Od 2-go, 3 i 4-go stycznia nowe komplety. LEKCJE PRAKTYCZNE. Wykłady walca i mazura.



Kurjer Sportowy



Walny krok ku zgodzie P.Z.P.N. z Ligą

Wywiad z dr. Cetnarowskim, prezesem P.Z.P.N.

Korespondent krakowski jednego z polskich dzienników chcąc się dowiedzieć o wynikach nadzwyczajnego walnego zebrania P. Z. P. N., z autentycznego źródła udał się do długoletniego prezesa P. Z. P. N. p. dr. Cetnarowskiego z prośbą o wywiad w tej sprawie, który mu został z całą gotowością udzielony.

Dr. Cetnarowski jest bardzo zadowolony tak z wyników nadzwyczajnego walnego zebrania, jak też z toku obrad, które były nacechowane powagą. Delegaci poszczególnych okręgów byli świadkami ogromnej odpowiedzialności, która na nich ciążyła i w zupełności zrozumiali trudność położenia.

— Byłem niezmiernie miłe zaskoczony tym faktem — mówi nasz uprzejmy rozmówca — gdyż chodziło przed zebraniem o wersję, że pewne okręgi niezadowolone z ustępstw, czynionych Lidze ze strony komisji czterech P. Z. P. N. mają zamiar zrobić nowy rozłam! Dzięki Bogu nie doszło do tej ostateczności, która oznaczałaby koniec piłkarstwa przynajmniej na parę lat i ten nowy — czwarty z rzędu związek piłkarski (PZPN, Liga, Związek Przemyski i ostatnia secesja) nie powstał dzięki rozprawie delegatów. Mam

ce największy rozwój sportowy i na tem koniec. — Trudno, stało się inaczej.

Liga z 15 lub 16 klubów w jednej grupie jest nieżywotną, gdyż jest prawie niemożliwe zwolnić się graczowi amatorowi na 28 względnie 30 zawodów w ciągu pół roku, a po za tem okaże się, że kalkulacja finansowa, która grała tak ważną rolę przy rozłamie, zawiedzie już w przyszłym roku ze względu na dużą ilość zawodów atrakcyjnych!

Po za tem jestem przeciwnikiem rozproszkowania okręgów, co najmniej można stworzyć jeszcze jeden okręg i to kielecki wraz z Zagłębiem Dąbrowskim. Podział okręgów według województw uważam nawet w przyszłości za nierealny z wielu względów. Jestem również przeciwnikiem zmniejszenia okręgów, gdyż ofiarą redukcji padłyby okręgi kresowe, które, choć posiadają mniejszą ilość klubów, to jednakże ze względów państwowo - politycznych muszą być utrzymane.

Wejście rezerw do klasy A uważam za korzystne dla tejże klasy, gdyż będzie przez to większa rywalizacja w okręgach. Rozgrywki klubów klasy A z rezerwami Ligi nie powinny jednakże wpływać na ich miejsce w tabeli celem uniknięcia jakichkolwiek machinacji na korzyść lub niekorzyść klubów A-klasowych.

Za bardzo szczęśliwy uważam wniosek komisji czterech, że w klasie A grają rezerwy Ligi razem z klubami klasy A, tak samo w B i C lecz robi się dwie odrębne tabele jedna dla rezerw, a druga dla klubów, a to dlatego, że dla rezerw decydują wszystkie rozgrywki o zdobyciu mistrzostwa lub spadnięciu, gdy tymczasem dla klubów A klasowych i C klasowych liczą się jedynie wyniki z innymi klubami danej klasy! — Świetne wyniki.



Parker Gilbert wraz z żoną swoją uprawia sport łyżwiarski i dowodzi, że na lodzie czuje się niemniej pewny, jak i w polityce.

wrażenie — ciągnie dalej p. prezes — że nadzwyczajne walne zebranie poczyniło maksimum ustępstw dla Ligi i jeżeli teraz nie dojdzie do zgody, to nie będzie w tem nic winy naszej.

Co do „extraklasy“, czyli Ligi P. Z. P. N., to podtrzymuję moje zdanie z początku roku, iż powinna być ona jak najmniej. 15-tu „generałów“ to jak na nasze stosunki, trochę za wiele, a trudności z tego powodu wylonia się już w najbliższej przyszłości, gdy trzeba będzie degradować 3—5 na zwykłych szeregowych, w klasie A. Obecnie mamy tylko osiem klubów w Polsce, zasługujących w pełni na nazwę „extraklasy“ a z biegiem lat będzie można dopełniać ją nawet do trzydziestu, jak jest w Anglii — z podziałem na trzy dywizje po dziesięć oraz z awansem względnie z degradacją z jednej dyw. do drugiej.

Po za tem jestem przeciwnikiem de-sygnacji klubów, jak to było przy tworzeniu się Ligi, raczej trzeba sobie było powiedzieć: Wchodzą do tej „extraklasy“ Pogoń i Cracovia, jako b. mistrzowie Polski, po za tem Warta, Wisła i Polonia, jako stali finaliści w mistrzostwie Polski, wreszcie jeszcze trzy kluby, wykazuja-

Wreszcie poruszył p. prezes sprawę przeniesienia siedziby do Warszawy.

— Uważam — kończył dr. Cetnarowski — że dobre funkcjonowanie nowego związku zależne jest w wielkiej mierze od obsadzenia stanowiska sekretarza i przewodniczącego W. G. i D., reszta godności jest więcej reprezentacyjna. Życzę temu nowemu związkowi z całego serca powodzenia i rozwoju, a czas zabliźni rany, zadane przez ten nieszczęsny rozłam.



Mistrz łyżwiarski, Meyke, uzyskał zwycięstwo na stadionie berlińskim w biegu szybkości na 500, 1500 i 3000 metrów w czasie 51,4 sekund, 2. 50,7 i 6,10 minut.

WIELKI MIĘDZYNARODOWY TYDZIEŃ SPORTÓW ZIMOWYCH W TATRACH WYSOKICH.

Koszycki Klub Sportowy organizuje przy pomocy czechosłowackiego związku łyżwiarskiego i niemieckiego związku sportów zimowych, wielki międzynarodowy tydzień sportów zimowych, który odbędzie się w Tatrach Wysokich w Starym Smokowcu (Szmeksie) w czasie od 3 do 9 stycznia r. 1928.

Program tygodnia jest następujący: 3 stycznia bieg narciarski w konkurencji krajowej dla mężczyzn na dystansie 18 km., dla kobiet i juniorów 5 km., 4 stycznia skoki narciarskie w konkurencji krajowej dla wszystkich klas seniorów i juniorów, 5 stycznia międzynarodowe zawody bobslejowe o mistrzostwo Czechosłowacji na rok 1928, na dystansie 2,450 metrów.

UZNANIE REKORDU POLSKIEGO.

Na odbytem w ostatnim czasie posiedzeniu, komisja sportowa P. Z. L. A. zatwierdziła rekord polski w sztafecie kobiecej 100 — 100 — 200 — 800 mtr., ustanowiony przez Warszawiankę (Kowalczyńska, Gawska, Wierzbowska, Walicka) w czasie 3:45.2.

Wiadomości o sokolstwie wśród ludów słowiańskich.

Podstawową ideą sokolstwa czeskiego jest praca dla dobra całego społeczeństwa. Ideologia ich podkreśla, że pracując dla jednostki, pracujemy dla dobra narodu, a tem samem dla dobra ludzkości, jednakże tylko w tym wypadku, jeśli wolno interesy narodowe podporządkować interesom ludzkości.

Kwestję miłości ludów Czechosłowacy tak ujmują, że ludzkość nakłada na nas obowiązek miłości powszechnej, ale obowiązuje ona, w stosunku tylko do tych, którzy nie wykorzystują swej siły, a naszej słabości niesprawiedliwie, bo właśnie miłość powszechna, wynikająca z hasła ogólnoludzkiego, nakazuje okazywać pomoc słabszym. Założycielami sokoła czeskiego byli profesor Miroslaw Tyrš i kupiec Henryk Fuger, którzy przez całe swe życie walczyli z rządem austriackim, stale gnębiącym sokoła czeskiego.

Idea sokoła rozprzestrzeniła się wśród ludów słowiańskich niesłychanie szybko. Powstają związki — od roku 1863 do 1889 w Polsce, wśród Słowenów, Chorwatów, Serbów i Rosjan.

W 1908 roku powstaje związek sokołów Słowian: Polaków, Czechów, Słowaków, Słowenów, Serbów, Chorwatów, Bułgarów i Rosjan. Widać z powyższego, jak potężną stała się idea sokolstwa. Możemy brać przykład z rozwoju sokolstwa czeskiego, które przytem odegrało olbrzymią rolę realnej siły przy tworzeniu państwa czechosłowackiego oraz ma ogromny moralny wpływ na swe społeczeństwo. Cyfry świadczą o rozwoju, bo w roku 1920 na zlocie było druhow 27,000, a druhen 23,000. W roku 1922 sokolstwo czeskie liczyło 649 gniazd, 256,599 druhow i 103,593 druhen, oprócz tego 14 — 18 lat 42,843 junaków i 37,181 junacek, a zorganizowanych dzieci szkolnych — 131,372.

Weźmy pod uwagę tylko najstarsze drużyny. Toż to prawdziwa siła realna i moralna. A zorganizowana młodzież, to przyszłość Narodu, to skarb bez ceny.

My, naród licniejszy od Czechów, na prawdę bierzmy przykład i zastanówmy się głęboko, jaką olbrzymią wartość dla Narodu ma sokolstwo polskie. I z tego wypłyne nakaz zwiększania szeregów i poparcia moralnego „Sokoła“ przez całe społeczeństwo.

Kalendarz sportowy Automobilklubu Polski.

Zatwierdzono terminy następujących zawodów na rok 1928:

6 maja: jazda konkursowa dla zbadań samochodów co do ilości zużycia środków pędowych i smarów. Urządza A. C. P.

19 maja: zjazd gwiazdźistów w Łodzi. Organizuje Ł. K. A.

20 maja: wyścig płaski. Organizuje Ł. K. A.

27 maja: konkurs zreczności. Organizuje WKP A. C.

213 czerwca: raid. Organizuje Ł. K. A. Od 17—24 czerwca: polski międzynarodowy raid samochodowy A. C. P.

6—8 lipca: raid Poznańsko - Kaszubski WKP A. C.

19 sierpnia: wyścig tatrzański K. K. A. 8—10 września: raid pań do Lwowa M. K. A.

9 września: wyścig płaski we Lwowie M. K. A.

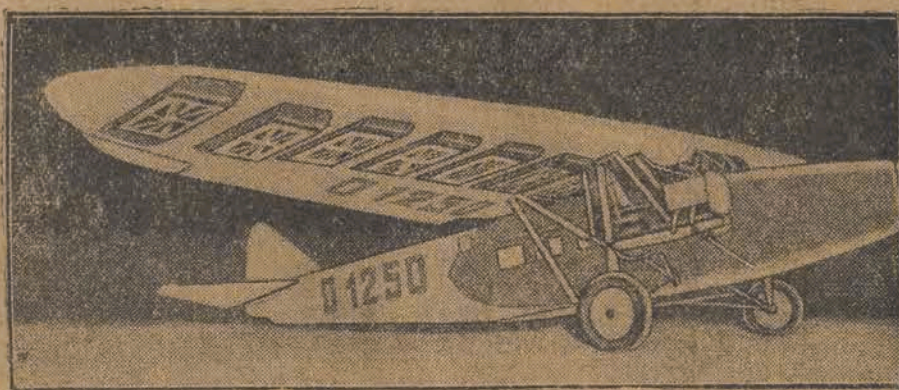
9 września: polski rekord szybkości we Lwowie A. C. P.

Ponadto: 23 września: jazda orientacyjna WKP A. C.

30 września: jazda za lusem Ł. K. A.

Kr. K. A. — S. K. A. urządza ponadto wyścig górski dla samochodów wszystkich kategorii. Data ustalona zostanie później.

Latająca reklama świetlna.



Powyżej samolot reklamy świetlnej, która jest widoczna dla oka ludzkiego nawet z wysokości 1800 metrów i składa się tylko z 15 liter.

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Środa, 28 grudnia 1927 r.

„Kurjer Łódzki”.

Po zatargu w przemyśle żelaznym niemieckim.

Powrót do 8 godzinnego dnia pracy. Doskonałe postępowanie rozjemcze.

Podstawa gospodarki niemieckiej. Kryzys światowy.

Berlin, w grudniu.

ex) Faktem, przykuwającym od kilku tygodni uwagę sfer gospodarczych niemieckich jest niezawodnie zatarg w przemyśle żelaznym okręgu reńskiego-westfalskiego. Zatarg od początku już przybrał charakter o tyle poważny, że był nie tylko zwykłym zatargiem o płace, ale równocześnie podjęciem ze strony przemysłu stanowczej akcji o zachowanie 10-cio godzinnego dnia pracy, wprowadzonego „przejściowo” w r. 1923 za zgodą związków zawodowych, które zdecydowały się ponieść tę ofiarę na rzecz sanacji gospodarczej choćby kosztem uszczerbku na popularności w masach robotniczych.

Rozporządzeniem z lipca r. b. rząd Rzeszy, dotrzymując danej swego czasu robotnikom obietnicy, zarządził powrót z dniem 1 stycznia 1928 roku do systemu 3-ich zmian po 8 godzin. Przemysłowcy zareagowali zapowiedzią zamknięcia zakładów, gdyby rozporządzenie to nie zostało z dniem 15 grudnia r. b. cofnięte. A równocześnie związki zawodowe wszystkich trzech odcieni wystąpiły nie tylko z kategorycznym żądaniem powrotu w myśl intencji rządu do 8-godzinnego dnia pracy, ale równocześnie z żądaniem podwyższenia płac z 76 fenigów za godzinę na 86 (socjaliści), względnie 90 (związkowi chrześcijańscy) dla robotnika wykwalifikowanego, nadto takiego ogólnego wyrównania płac, aby robotnik w ogólnym dochodzie nie odczuwał przejścia od 10 godzin do 8 godzin pracy.

Było wprawdzie od początku rzeczą jasną, że zatarg zlikwidowany będzie kompromisowo; przemawiał za tem już choćby doskonały niemiecki system postępowania, przepisane w razie zatargów między kapitałem a pracą. Wyznaczony przez ministra pracy rozjemca po żmudnych pertraktacjach i gruntownym zbadaniu konfliktu, wydał orzeczenie, umożliwiające ze względów technicznych pewnej kategorii zakładów prolongatę przejścia do 8-godzinnego dnia pracy na 1 rok (na 300.000 robotników pozostających w zatargu około 80.000 z pewnością objętych będzie owym wyjątkowym 10-godz. dniem pracy). I te część orzeczenia zaakceptowali robotnicy, odrzucili ją natomiast pracodawcy. Druga część zaś, wprowadzająca minimalną podwyżkę płac (o 2 fen. za godzinę) i rozkładająca straty wynikłe ze skrócenia czasu pracy równomiernie na robotników i przemysłowców, odrzucona została przez obie strony. Przeniesione do Berlina obrady w dalszym ciągu nie doprowadziły do kompromisu dobrowolnego, to też minister pracy na mocy swych uprawnień uznał orzeczenie rozjemcy za obowiązujące, a tem samem niezastosowanie się do orzeczenia (strajk) traktowane będzie jako naruszenie prawa. Zatarg uważa się przeto za zlikwidowany.

A była to poważna chmura na jasnym obecnie horyzoncie gospodarczym Niemiec. Przemysł żelazny jest podstawą i kluczem całej gospodarki niemieckiej; zatrudnia około 500 tysięcy robotników przy samem wydobyciu surowca i półfabrykatu; opiera się na nim olbrzymi przemysł maszynowy z 500 tysiącami robotników, t. zw. „przemysł drobno-żelazny” ze 120 tysiącami i t. d. Łącznie biorąc hurtownictwo żelazne dotknięte omawianym właśnie zatargiem jest punktem wyjścia dla olbrzymiej gałęzi przemysłu niemieckiego, gałęzi, zatrudniającej przeszło 2 miliony robotni-

ków, a zatem 25% ogółu zatrudnionych w przemyśle i górnictwie Niemiec robotników! Wywołane konfliktem napięcie sytuacji staje się w ten sposób rzeczą zupełnie zrozumiałą.

Mimo niezawodnej jednostronności wierzyć też można częściowo publikacjom zrzeszeń przemysłu żelaznego, z których wynika, że realizacja orzeczenia zaciąży poważnie na zdolności konkurencyjnej tego przemysłu i spowoduje nieubłaganą likwidację słabszych zakładów. Na rynku międzynarodowym przemysł żelazny niemiecki i dotąd miał do zwalczania liczne trudności i przeszkody. Traktat wersalski tę gałąź gospodarstwa nadołkowił może ugodził, bo pozbawił ją własnego surowca; odciał hutnictwo niemieckie od zagłębia lotaryńskiego, które przed wojną na 29 milionów ton rudy żelaznej, wydobywanej rocznie w Niemczech, dostarczało około 22 milionów ton (75 proc.). Obecnie wydobycie rudy nie przekracza 4—5 milionów ton, a resztę importuje Szwecja i Hiszpania. Na dłuższą metę liczyć jednak na import ten nie można, gdyż pokłady rudy hiszpańskiej bliskie są wyczerpania, a Szwecja coraz bardziej ogranicza eksport ru-

dy wobec świetnego rozwoju własnego przemysłu żelaznego. Skurczyła się też znacznie konsumpcja żelaza w Niemczech, gdzie przedewszystkiem odpadł tak poważny odbiorca jak olbrzymi przemysł wojenny, zaopatrujący w broń nie tylko Niemcy, ale większą część świata; zamarlała budowa okrętów, pochłaniająca przed wojną moc żelaza, a zbudna obecnie wobec wzrostu tonażu podczas wojny; w budownictwie lądowym beton coraz bardziej wypiera konstrukcję żelazną; mniej wreszcie konsumuje kolejnictwo niemieckie. Ogółem konsumpcja wewnętrzna żelaza w Niemczech spadła z 17 milionów ton w r. 1913 do 13 milionów ton w r. 1925, przyczem nie pokrywa jej bynajmniej w całości produkcja niemiecka (mimo, że skądinąd wykazać się może eksportem). Przemysł żelazny przechodzi zresztą kryzys na całym świecie, walka konkurencyjna jest bardzo silna, a w tej walce 10-godzinny dzień pracy hutnictwa niemieckiego odgrywał z pewnością rolę pokazną.

Jak się ułożą warunki na rynku światowym po likwidacji zatargu, o którym mowa, trudno oczywiście przewidzieć.

A. C.

Stabilizacja waluty w Rumunii.

ex) Jakkolwiek w swoim przemówieniu budżetowym V. Bratianu oświadczył, że nie może i nie chce określić czasu, w którym będzie przeprowadzona reforma walutowa, jest rzeczą ogólnie znaną, że rząd czyni gorączkowe przygotowania do przeprowadzenia ostatecznej stabilizacji lei. Przeprowadzenie studiów nad tą kwestią polecono prof. Angelescu, który niedawno wyjaśnił kołom zainteresowanym swoje poglądy na tę sprawę. Wyjaśnienie jego można uważać za podstawę przyszłej reformy. Oto jak się ona przedstawia według p. Angelescu:

Przedewszystkiem należy skonsolidować wewnętrzne i zagraniczne długi rumuńskie. Ilość banknotów Banku Narodowego musi być zwiększona, ponieważ w porównaniu ze stanem przedwojennym i liczbą mieszkańców powinno być w obiegu 1.400 milionów lei, a jest po przeliczeniu na złoto 630 milionów lei. Kurs zagraniczny lei nie odpowiada jego sile płatniczej w kraju. Po przeliczeniu

na złoto kurs lei zagranicą wynosi 3.20 centymów, w kraju wartość jego wynosi 2.80 centymów. Różnice te znikną po przeprowadzeniu reformy waluty. Kurs lei ma być stabilizowany według relacji 3 centymy w zlocie za 1 lei. Obecny zapas złota Banku Narodowego nie wystarczy na pokrycie nowych banknotów. Trzeba będzie zaciągnąć pożyczkę zagraniczną w wysokości 55 milionów dolarów. Równocześnie ma być wprowadzony nowy złoty lei, którego wartość wyniosł będzie 25 starych papierowych lei.

Zaznaczyć należy, że plan stabilizacyjny, a zwłaszcza podwojenie ilości banknotów znajdujących się w obiegu, wywołuje wiele wątpliwości i podrywa zaufanie do tej akcji. Dlatego można się spodziewać, że plan ten odpowiadający projektowi reformy, ulegnie jeszcze wielu zmianom zanim zostanie przeprowadzony.

Na drodze do racjonalizacji pracy.

Koleje polskie wprowadziły badania psychotechniczne.

ex) Przed kilku dniami minister komunikacji inż. Romocki dokonał urzędowego otwarcia pierwszej na kolejach państwowych w Polsce pracowni psychotechnicznej, należącej do dyrekcji kolei państwowych w Warszawie. Pracownia ta, z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia w gmachu dyrekcji mieści się narazie w lokalu Ministerstwa Komunikacji.

Jest to placówka, świadcząca o głębokim zrozumieniu nowoczesnych prądów naukowej organizacji przedsiębiorstw, która powstała z inicjatywy dyrektora departamentu mechanicznego i zasobów, p. inż. Skupiewskiego. Na czele pracowni noszącej nazwę: „Biuro Badań Psychotechnicznych”, stoi inż. J. Wojciechowski, jeden z pionierów psychotechniki w Polsce.

Zaprojektowana jeszcze w roku 1925,

organizacja pracowni psychotechnicznej wymagała dłuższego czasu, niezbędnego na studia przygotowawcze nad analizą czynności pracowników kolejowych, którzy mają podlegać badaniom, zamówienia zagranicą bardziej skomplikowanych i precyzyjnych przyrządów psychotechnicznych nie wyrabianych w kraju, wreszcie na zmontowanie i wypróbowanie przez dłuższy czas powyższych urządzeń za pomocą badań, dokonanych na parusie urzędników Ministerium Komunikacji. Zaznaczyć należy, że część przyrządów mierniczych wykonana została we własnych warsztatach kolejowych. W kraju też wykonano pierwszy w Polsce film kolejowy, który będzie służyć do głównej próby drużyn parowozowych. Próba ta polega na tem, że obraz kinematograficzny różnych wypadków na torze włącznie do zderzenia pociągów rzuca-

ny jest na ekran, maszynista zaś stojąc w budce, będącej dokładną kopią prawdziwej budki na parowozie, musi wykonywać wszystkie czynności, jakich wymaga dana sytuacja.

Przy organizacji pierwszego w Polsce Biura Badań Psychotechnicznych utrzymywano ścisły kontakt z największymi sławami psychotechniki jak prof. J. M. Lahy w Paryżu i Claparede w Lozannie. Uruchomiona obecnie nowa placówka kolejowa „Biuro Badań Psychotechnicznych”, ma na celu:

1) badania młodocianych kandydatów do służby na kolei na stanowiska związane z bezpieczeństwem ruchu.

2) badania w zakresie racjonalizacji pracy ludzkiej, aby ją uczynić mniej męczącą, a jednocześnie bardziej wydajną.

3) badania pracowników, którzy będą podejrzani o spowodowanie wypadków kolejowych.

4) Ogólne zwiększenie bezpieczeństwa ruchu i pracy na kolejach polskich przez odpowiedni dobór personelu, specjalna uwaga będzie zwrócona na wykonawczą służbę, mającą styczność z bezpieczeństwem ruchu jak drużyny parowozowe i pociągowe, telegrafici, ustawiacze i t. d.

Ograniczona narazie do skromnych rozmiarów z powodu braku lokalu pracownia psychotechniczna w niedalekiej przyszłości przeniesiona będzie do odpowiedniejszego lokalu w jednym z powstać mających gmachów dyrekcji kolei państwowych w Warszawie. Zaznaczyć należy, iż w Europie, Polska jest po za Niemcami, jedynym państwem, które wprowadza badania psychotechniczne w kolejnictwie.

Placówki psychotechniczne kolejowe po za Warszawą, powstać mają jeszcze w paru innych dyrekcjach kolejowych.

Eksport i import Rosji sowieckiej w roku ubiegłym.

ex) Rok gospodarczy 1926—7 zamknięty został po raz pierwszy od utworzenia rządu sowieckiego aktywnym bilansem handlowym. W roku tym wywieziono z ZSSR, za 768,6 milionów rubli rozmaitych towarów, podczas gdy wartość importu wyrażała się cyfrą 712,7 mil. rubli. Aktywa wynosiły więc 55,9 milionów rubli. W latach 1924—5 i 1925—6 bilans handlowy Rosji sowieckiej zamknięty ze stałym deficytem 148,3 mil. rubli, względnie 79,8 mil. rubli.

Handel Rosji z poszczególnymi państwami przedstawiał się w ubiegłym roku gospodarczym następująco: z Niemcami ogólny obrót wynosił 325 milionów rubli, z Anglią — 294,6 mil. rubli, ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej 160,7 mil. rubli. Dalej idą państwa następujące: Francja, Włochy, Polska. Najślabiej rozwinięty jest handel Sowietów z państwami azjatyckimi, bowiem wartość przewiezionych przez granicę azjatycką towarów stanowi zaledwie 8% ogólnego obrotu handlowego Rosji.

KINO Dom Ludowy
ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!
Przebiegny film salonowo-erotyczny p. t.

Hazard życia

Dramat ilustrujący życie złotej młodzieży.
W roli gl. słynna artystka Marion Nixon.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu
I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 popoł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 40 gr.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO

w dniu 27 grudnia 1927 roku.

Za 100 złotych: Zurych 58.05, Berlin 46.87 i pół — 47.07 i pół, wypłaty telegraficzne na Warszawę 46.82 i pół — 47.02 i pół, Katowice 46.77 i pół — 46.97 i pół, Poznań 46.81—47.01, Gdańsk 57.40—57.54 wypłaty telegraficzne na Warszawę 57.36—57.50. Wiedeń czeki 79.16—79.50.

DOLAR W ŁÓDZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.90 w żądaniu i 8.88 w płaconiu.

Tendencja utrzymana. Obroty niewielkie.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 27 grudnia (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka:

Dolary 8.88 i pół — 8.90 i pół — 8.86 1/2.

Czeki:

Holandia 360.55

Londyn 43.53

N. York 8.90

Paryż 35.11 i pół

Praga 26.41 i pół

Szwajcaria 172.28

Wiedeń 126.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 63. 75, 64.—

Pożyczka dolarowa 83.75

10-proc. pożyczka kolejowa 102.50, 103.25

5-proc. pożyczka konwersyjna 66.25

5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 61.50

8-proc. listy B-ku Gosp. Kraj. 92.—, 93.—

8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 93.—

8-proc. listy zastawne ziemskie zł 83.—

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł 57.50, 57.25

4-proc. listy zastawne ziemskie zł 51.50

8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł 81.75

5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł 65.25

8-proc. listy zastawne m. Łodzi 76.75

10-proc. listy zastawne m. Radomia 89.—, 89.25

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Handlowy 123.—

Bank Powszechny Kred. 26.—

Bank Polski 156.— 155.50

Bank Zachodni 30.25

Firley 55.—

Gosławice 75.—

Węgiel 109.—, 108.50, 109.—

Strem 17.50

Ostrowieckie 84.50

Rudzi 53.50, 54.—

Ursus 11.75

Haberbusch 165.—

Czersk 1.—

Cukier 81.—, 80.—

Lilpop 40.—, 39.75

Modrzejów 9.05

Pocisk 2.80

Starachowice 65.25, 63.75

Żyrardów 17.—, 17.10

GIELDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 27 grudnia (PAT).

Zamknięcie notowań końcowych w gdańskich gdańskich.

100 złotych polskich 57.40—57.54

Telegraficzna wypłata:

na Warszawę 57.36—57.50

czek na Londyn 25.00

GIELDA PARYSKA.

Paryż, 28 grudnia (PAT).

Notowania końcowe.

Londyn 124.02 1/2, N. York 25.89 1/2

Belgia 355.50, Hiszpania 424.50

Włochy 184.20, Szwajcaria 491.25

Szwecja 656.75, Holandia 1027.75

Niemcy 607.25, Rumunia 15.65

Dania 680.00

RUCH WYDAWNICZY.

Bożena Nemcowa, Babunia. Z czeskiego tłumaczył p. Hulka-Laskowski. Nakładem księgarni Ludwika Fiszer, Łódź — Katowice, 1927, str. 280, 6 obrazów wielobarwnych.

Do najpiękniejszych książek literatury światowej należy „Babunia” Bożeny Nemcovej. Podobnie jak Robinson Krusoe została ona przetłumaczona na wszystkie języki europejskie i pojawia się w coraz nowszych wydaniach. Treść książki genialnej pisarki czeskiej stanowi obcowanie babuni z wnukami i otoczeniem. Od człowieka aż po robaczka i kwiatek ogarnia ona wszystko sercem miłującym i pogodnym, a całe jej życie jest poglądem na naukę kochania człowieka, kraju, ojczyzny i ludzkości. Pod niejednym względem przypomina ona „Serce” Amicisa, ale jest oryginalnym i samodzielnym obrazem życia czeskiego, widzianego w połowie minionego wieku oczyma mieszkanki zacisznej dolinki.

Wydawcy poisey dali jej szatę wytworną, artystyczną oprawę, piękny druk i kilka reprodukcji obrazów malarza czeskiego A. Kaspara. Nie wątpimy, że książka ta doczeka się żywej oceny nie tylko ze strony krytyki literackiej, ale przede wszystkim ze strony czytelników.

OFIARY.

Dla dzieci najbardziej potrzebujących.

Kw. Nr. 867. Jasio Kesling zł. 5.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Gwiazdka dla Banku Polskiego.

Transport 37-u beczek złota.

Telegr. własny „Kur. Łódz.”.

Warszawa, 27 grudnia.

W pierwsze święto Bożego Narodzenia wieczorem do Warszawy nadszedł transport złota z Nowego Jorku, przywieziony uprzednio do Gdańska na parowcu „Polonia”.

Cegielki złota wartości 2 milionów dolarów (około 17.800.000 zł.), zapakowane były w 37 beczek.

Przewieziono je do skarbca Banku Pol

skiego na samochodzie ciężarowym, eskortowanym przez 4 policjantów i 10 funkcjonariuszy Banku.

Dzisiaj złoto będzie rozpakowane, przeważone oraz sprawdzone będą próby.

W chwili obecnej Bank Polski posiada zagranicą jeszcze złota na ogólną sumę 155 milionów złotych. Będzie ono stopniowo przewożone do Warszawy.

Po zgonie Sazonowa.

Głosy prasy francuskiej.

Paryż, 27 grudnia.

Śmierć Sazonowa wywołała w prasie francuskiej powszechny żal.

Dzienniki podkreślają, że Sazonow był najwybitniejszym dyplomata rosyjskim ostatnich czasów, przesiąknięty idea liberalizmu angielskiego.

Sazonow należał do najlepszych doradców Mikołaja II, ale cesarzowa Aleksandra stała przeciwną jego planom.

Prasa francuska przypisuje także Sazonowowi inicjatywę w sprawie autonomii Polski.

Gauvain w „Journal des Debats” pisze Sazonow nie należał do dyplomatów wielkiej klasy, ale był ministrem światłym i politykiem uczciwym.

Pertinax w „Echo de Paris” stwierdza, że Francja miała w nim lojalnego sojusznika.

ZIMOWY ROZKŁAD JAZDY.

DWORZEC ŁÓDŹ-KALISKA.

Odchodzą:

do Warszawy 3.14, 6.41, 7.14, 13.15, 13.47 i 19.13.

„Poznań 8.00, 12.04, 12.57, 21.58, i 23.14.

„Krakowa 20.35.

„Poznań przez Kutno 9.03, i 23.58

„Gdańsk 20.15.

„Kępna—Leszna 2.01.

„Ostrowa 18.35.

„Kołuszek 8.10.

„Lwowa 15.25.

„Łowicza 19.38.

„Ciechocinka 9.03.

„Płocka 20.15.

„Lublinka 15.25.

„Katowice 20.35.

„Kutna 14.00.

Przychodzą:

z Warszawy 1.46, 10.39, 11.56, 12.44, 21.43 i 23.06.

„Poznań 6.33, 6.59, 13.32, 18.40, i 19.05

„Krakowa 6.38.

„Poznań przez Kutno 8.43 i 13.45.

„Gdańsk 8.43.

„Kępna—Leszna 2.59.

„Ostrowa 8.53.

„Kołuszek 18.05.

„Lwowa 10.40.

„Łowicza 7.43.

„Ciechocinka 20.13.

„Płocka 20.13.

„Lublinka 10.40.

„Katowice 6.38.

„Kutna 22.05.

DWORZEC ŁÓDŹ-FABRYCZNA.

Odchodzą:

do Warszawy 1.40, 7.50, 11.50, 14.25, 15.20, 18.05, 18.55 i 20.10.

„Krakowa i Lwowa 15.20, 20.10 i 23.45.

„Kołuszek (połączenie z Tomaszowem i Piotrkowem) 1.40, 7.00, 11.50, 14.25, 15.20, 18.05, 20.10 i 23.45.

„Skarżyska 1.40, 15.20 i 19.10.

„Sosnowca 1.40, 11.50, 14.25, 15.20, 20.10 i 23.45.

„Częstochowy 16.25.

„Tarnobrzega 9.30.

Przychodzą:

z Warszawy 1.55, 4.40, 10.40, 14.40, 16.33, 22.15 i 22.45

„Krakowa i Lwowa 4.40, 7.21 i 20.25.

„Kołuszek (połączenie z Tomaszowem i Piotrkowem) 1.55, 4.40, 7.21, 8.15, 10.40, 14.40, 20.25 i 22.15.

„Skarżyska 4.40, 10.40 i 13.25

„Sosnowca (połączenie z Krynica) 4.40, 7.21, 14.40 i 20.35.

„Częstochowy 9.35.

„Tarnobrzega 19.55.

Ogłoszenie.

Urząd Opłat Stemplowych w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że na pokrycie należnych opłat i kar stemplowych odbędzie się w dniu 4.II.1928 r. od godz. 10 do 16 sprzedaż z publicznej licytacji zajętych ruchomości u niżej wymienionych płatników:

- 1) J. Chimowicz, Nowomiejska 28, 100 garniturów męskich,
- 2) J. Zelcensztejn, Nowomiejska 34, palta i garnitury,
- 3) T. Oderberg, Lipowa 20, pianino i meble,
- 4) J. i H. małż. Włodarscy, Główna 26, pianino i meble,
- 5) M. Krumholz, Piotrkowska 145, meble,
- 6) A. Fiszelewicz, Narutowicza 12, 5 palt fokiowych,
- 7) K. i A. małż. Kozłowsky, Piotrkowska 273, fortepian i meble,
- 8) firma „Compas” Sienkiewicza 53, maszyna do pisania,
- 9) E. Osterman, Nawrot 2, maszyna do pisania i biurko,
- 10) firma Landsberger, Sittenfeld i Redel, Narutowicza 6, maszyna do pisania.
- 11) J. Jakubowicz, I-go Maja 9, garderoba z lustrami,
- 12) A. Mauerberger, Gdańska 28, kredens.
- 13) D. Feldbrill, Piotrkowska 167, 20 kg. pasów skórzanych,

Zasekwestrowane przedmioty są do obejrzenia u wyżej wymienionych płatników w dniu sprzedaży.

Łódź, dnia 27.XII.1927 r.

NACZELNIK URZĘDU

J. Kordasz.

Firma J. Schanzer w Bielsku, zamieszkała w Bielsku wniosła o uznanie za umorzony weksel własny wystawiony przez B. Wojkowskiego w Poznaniu 28 lipca 1927 na sumę 200 złotych, płatna w Poznaniu u B. Wojkowskiego w Poznaniu 10 października 1927.

Posiadacz wekslu wzywa się, aby zgłosił się w podpiśanym Sądzie pokój 69 i okazał weksel Sądowi najpóźniej w terminie dn. 30 marca 1928 r. godz. 12 w poł.

Poznań, 7 listopada 1927.

Sad Powiatowy.

Większa fabryka w Tomaszowie poszukuje od zaraz

„Garn-Manipulanta”

z wykształceniem Szkoły Włókienniczej. Oferty do Adm. nin. plama sub „Manipulant”.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż w myśl uchwały Magistratu nr. 86 z dnia 27 grudnia 1927 roku—poczynając od dnia 1 stycznia 1928 roku, podania wszelkiego rodzaju instytucji filantropijnych, społecznych, kulturalnych i oświatowych, związków zawodowych i t. p. o zwolnienie od miejskiego podatku widowiskowego przedstawień, zakupionych w kinematografach, teatrach, salach koncertowych i t. p. stanowią ze względu na zasadniczość—uwzględniane nie będą. Ubieganie się o tego rodzaju zwolnienia jest bezcelowe.

Łódź, dnia 27 grudnia 1927 roku.

Prezydent m. Łodzi

(—) Br. Ziemięcki.

Przewodniczący Wydziału Podatkowego

(—) L. Kuk.

PIERWSZA

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

przy ul. Piotrkowskiej 17, (drugie podwórko) przy Zachodniej 52, tel. 34-67.

Gabinet elektro i światłolecniczy Rentgenoterapia. Naświetlanie (lampa kwarcowa).

Przyjmują chorych we wszystkich specjal. następ. lekarze.

Dr. ALTENBERGER

Dr. ARTYFIKIEWICZ

Dr. CZAPLICKI

Dr. DUTKIEWICZ

Dr. GAJEWICZ

Dr. GARLIŃSKI

Dr. ŁUGOWSKI

Dr. MAJEWSKI

Dr. MARK

Dr. MICHAŁSKI

Lecznica otwarta codziennie oprócz świąt 9—7 w

Ostrzeżenie.

Wobec zbliżającego się karnawału ostrzegamy wszystkich organizatorów balów, redut, maskarad, zabaw, wieczornic i t. p. imprez, jak również zespoły muzyczne, że wszelkie publiczne produkowanie utworów muzycznych, podlegających ochronie Prawa Autorskiego, bez naszej zgody i zezwolenia, stanowić będzie pogwałcenie Ustawy o Prawie Autorskim z dnia 29 marca 1926 r. zagrożone odpowiedzialnością karną.

Dotyczy to zarówno repertuaru polskiego, jak i zagranicznego.

Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych w Warszawie „Zaika”

Żółwia Nr. 33

Gen. Przedział, na Woj. Łódzkie

Łódź, Zawadzka Nr. 15 m. 42.

Dr. med.

S. Neumark

Choroby skórne

i weneryczne

Leczenie prom.

Roentgena

Moniaszki 5

przyjmuje od 11—2

i od 7—8.

Panie od 3—4.

Dr. med.

Grzegorz. Rosenberga

chor. wewnętrzne

pec. chor. zółdka

kiszki i wątroby.

Gdańska 44 (Długa)

Telefon 24-44

przyjmuje od 12-1.30

i od 6—8 wiecz.

Niedziele od 9—12

Dr.

STUPEL

Szkoła 12.

Choroby, włosów

skórne, wenerycz.

ne i moczopłciowe

leczenie prom. Ro-

entgena i lampy

kwarcowej.

Przyjmuje od 12—

3 po poł. i od 6—9

wiecz.

Ceny leczenia.

DOKŁADNYCH INFORMACJI

dla sfer finansowych, przemysłowych, handlowych i gospodarczych
dostarczają wydawnictwa

AJENCJI WSCHODNIEJ

Codzienne Wiadomości Ekonomiczne

podają: notowania na giełdach
pieniężnych i towarowych, krajowych i zagranicznych.

Gazeta Handlowa

podaje krótkie wywiady o sytuacji w poszczególnych
branżach przemysłowych i handlowych.

Wiadomości Finansowe

wychodzą 2 razy na tydzień. Jedyne w Polsce
wydawnictwo zamieszczające opinie prasy
zagranicznej o sytuacji gospodarczej Polski.

Inne Wydawnictwa:

Cedula notowań bawełny, zboża, cedula giełdy
warszawskiej, notowań przed giełdą i po giełdę krajowych
i zagranicznych.

Informacje o spółkach akcyjnych.

Poradnik dla radioamatorów.

Prosimy zwracać się:

AJENCJA WSCHODNIA

Oddział w Łodzi, Zachodnia 72. Tel.: 23-51 i 21-50.

Ajencja Wschodnia przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism
w kraju i zagranicą po cenach redakcyjnych.



Ręce

świadczą o niezmordowanej i morderczej pracy domowej. Zle środki do prania i gryzące mydła pozostawiały na nich ślady. A jednak można temu łatwo zapobiec. Dlatego Szanowna Pani nie używa słynnego ze swej dobroci mydła „Kollontay z pralką”, które nie tylko, że jest pod gwarancją neutralną, ale zawiera dostateczną ilość gliceryny, aby skórę ochronić przed osuszeniem. Mydło „Kollontay” otrzyma Pani w każdym lepszym sklepie. Niech Szanowna Pani nie kupuje nic innego, gdyż przy zakupie miarodajne jest życzenie Pani!

Mydło

KOLLONTAY



z pralką
patent

Włosów wypadanie, łupież. —
tępienie usuwa. „E-
sencja Chinowo Chmielowa” i
„Mydło Chinowo - Chmielowe”
(z kognikiem). Sprzedają apteki, sklepy
apteczne. Główny skład: Warszawa
Apteka Gaseckiego, ul. Freta nr. 16.



Najmodniejsze LAMPY

własnego wyrobu
gwarantowane za
czysty brąz, po-
leca na dogodnych
warunkach

SZ. P. SZMALEWICZ
Południowa Nr. 8. Tel. 64-39.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju
reperacje i przeróbki.
Elektrotechniczne materiały po b.
niskich cenach. Wielki wybór
lampek kieszonkowych.

**Dr.
ST. BIBERGAL**

MONIUSZKI 11
Telefon 63-22.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-9 wiecz.



Dr. med.

A. Mazur

Specjalista chorób uszu, gardła
i krtani, wady głosu i wymowy przepro-
wadził się na ul. Wehodnią Nr. 65.
(Wejście też przez Piotrkowską 46).
Telef. 66-01 Ordynuje 11^{1/2}-12^{1/2} i 3-5

**Miód wołyński
LIPCOWY**

do sprzedania. Cena zł. 4.20
za kg. — (Hurt i detal).
Ogrodowa nr. 28, sień 4, m. 1.
Geppert.

Dr. med.
H. LAJCHTER
ul. Konstantynowska 9, tel. 49 - 66.

STOMATOLOG

Choroby szczęk, dziąseł, podniebienia,
zębodołów, języka i t. p. Od g. 1.30-5.
W niedziele i święta od g. 10-12.

Lecznica chorób zębów

Lekarza-dentysty **H. PRUSS**

145. Piotrkowska 145.

Plombowanie oraz wprawianie zębów ::
Ceny niskie - podług taksy.

Czem płókać usta?



ZĘBY
czyści i konserwuje
znany
eliksir

Stomatol

Nr 111

Wzmocnia dziąsła, usuwa zapach z ust.
UWAGA!

O wyśmienitem działaniu świadczą
opinie lekarskie przy flakonie. —
Żądać w aptekach i składach aptecznych.



„FRANCKA”
Przymieszka do kawy
w pudełkach
niezrównana w dobroci
smaku i aromacie!

Gimnazjum męskie Aleksa Zimowskiego

w Łodzi, ul. Boczna L. 5.

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców,
że egzaminy wstępne odbędą się w dniu 4-go
i 5-go stycznia 1928 roku. Podania wraz z do-
kumentami przyjmuje kancelarja gimnazjum.



Czopki hemoroidalne Gaseckiego
(z kognikiem) usuwają ból, swę-
dzenie, pieczenie, krwawienie,
zmniejszają guzy (żylaki). Sprze-
dają apteki.

Lek.-Dent.
H. Saurer

ul. Piotrkowska Nr. 6
Przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7 wiecz.



Odmrożenie. Maść (z ko-
gnikiem) „Mrozol” leczy, goi
ranki, zapobiega od-
mrażaniu się kończyn.
Sprzedają apteki i skle-
dy apt.

Dr. med.
D. Mielowski
Okulista

B. sekundarjusz od-
działu ocnego pań-
stw. szpitala św. Ła-
zarza w Krakowie
przyjmuje POMOR-
SKA 8, tel. 57-48 od
11-12 oprócz wtór-
ków i piątków i od
5-7 godz. W lecz-
nicy „na Wólcie”
(Piotrkowskie 157)
od 12.30-1.30.

Dr.
M. Glazer

Zielona 6.
TEL. 4-459.
Choroby skórne i
weneryczne.
Przyjmuje od 8 do
9.30. 12-2 i od 7-8

Poszukuje kone-
ję na handel
win i wódek lub
sklep tytoniowy. —
Oferty pod „Kon-
cesja”

Centralna lecznica zębów

86 Piotrkowska 86. Tel. 38-27.

Plombowanie i wprawianie zębów ::
Ceny podług taksy.
Porada bezpłatnie.

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUSS.

Tel. 13-84.

SALA FILHARMONJI

Środa, dnia 4-go stycznia 1928 r. o godz. 8.30 wieczorem

10-ty Abonamentowy

Koncert Mistrzowski

LEON

O BORIN

(Moskwa)

Laureat Konkursu Międzynarodowego im. Chopina

Nagrodzony pierwszą nagrodą.

Program:

J. S. Bach-Busoni: 3 preludia chorałów organowych

Schumann: Fantazja

Fr. Chopin: Sześć etюд op. 25

"Barkarolla

"Polonez fis-moll

Fr. Liszt: II Spozalizio

"Sonet Petrarci N. 123

"Au bord d'une source

"Les cloches de Genève

"Tarantella „Venezia e Napoli"

Bilety zawczasu nabyć można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2-iej oraz od g. 4-iej do 7-iej wiecz.

Konkurs.

Zakład Pensyjny dla funkcjonariuszy we Lwowie ul. Piekarska 1a. rozpisuje konkurs na stanowisko

Zarządcy pensjonatu „Lwigród" w Krynicy

(o 181 pokoiach na pomieszczenie 230 osób).

Wymagane warunki:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) nie przekroczony 50 rok życia,
- 3) dłuższa praktyka na stanowisku kierowniczym w zakresie hotelarstwa-restauracyjnym, z dokładną znajomością administracji i rachunkowości,
- 4) dokładna znajomość w mowie i piśmie, języków polskiego, niemieckiego i francuskiego,
- 5) do podania własnoręcznie napisanej należy dołączyć: a) szczegółowy opis przebiegu życia, b) odpisy świadectw odbytych studiów i praktyki, c) odpisy świadectw moralności i przynależności, d) referencje, e) fotografie, f) opis stosunków rodzinnych i majątkowych.

Warunki służbowe wynagrodzenia będą omówione z wybranym kandydatem. Stanowisko jest do objęcia przypuszczalnie od 1 marca 1928.

Podania wraz z załącznikami, należy składać w Zakładzie w terminie do 10 stycznia 1928 włącznie.

Zakład Pensyjny dla funkcjonariuszy we Lwowie.

Poszukujemy natychmiast do tartaku trzechtrakowego

Mechanika-Maszyniście

obznajmionego z lokomotywami „Wolfa" i wszelkimi maszynami tartaczyni. Przemysł Drzewny AUGUST ZILKE w Łodzi. ul. Juliusza 9/11.

TECZKA

skorzysta z różnorodnymi papierami i rysunkami technicznymi została zapewniona w Łodzi w piątek 23 grudnia o godz. 5 wieczór w czasie przejazdu od Grand-Hoteli do Julianowa. Proszę o dostarczenie podług adresu: Julianów, kolonia urzędników, ul. Skarbowa nr. 6, za wynagrodzeniem 50 zł.

W Warszawie 2 pokoje

zmeblowane lub jeden ul. Marszałkowska blisko Dworca Głównego oddajemy w najem. Wiadomość Warszawa tel. 149-66.

Dr. med.

Rapeport

ul. Pr. Narutowicza 25

(Dzielnia) Tel. 44-10.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i 4-8.

Dr. med.

Pikielny

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 4-7

NAWROT Nr. 8.

Tel. 19-90.

Dr. med.

DATYNER

Urolog

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 1-2 i od 5-8.

Piramowicza 11

dawnej Olgoskiej

tel. 48-95.

Dr. med.

Zeligsonowa

przeprowadziła się

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

6 Sierpnia 1

Dr. med.

P. BRAUN

Poludniowa 23

Specjalista

Choroby skórne, weneryczne i moczowe.

Leczenie światłem (Lampa kwarowa).

Przyjmuje 9 do 11

od 5-8 wiecz.

Dr. med.

H. LUBICZ

Cegielniana 43.

— tel. 41-32.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Leczenie światłem (Lampa kwarowa).

Przyjmuje od 9 do 11

od 5-8 wiecz.

Dr. med.

PRYBULSKI

choroby skórne i weneryczne.

Leczenie światłem (Lampa kwarowa).

Przyjmuje od 9 do 11

od 5-8 wiecz.

Dr. med.

H. SZUMACHER

choroby skórne i weneryczne.

Leczenie światłem (Lampa kwarowa).

Przyjmuje od 9 do 11

od 5-8 wiecz.

Dr. med.

SOMMER

ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 16

chor. skórne i weneryczne.

Leczenie światłem (Lampa kwarowa).

Przyjmuje od 9 do 11

od 5-8 wiecz.

Dr. med.

Rózaner

Choroby skórne, weneryczne i moczowe.

Leczenie światłem (Lampa kwarowa).

Przyjmuje od 9 do 11

od 5-8 wiecz.

Dr. med.

E. Eychner

Choroby kobiece i akuteria

Zgierzka 11,

tel. 34-72.

Przyjmuje w leczni

cy Piotrkowskiej 294

od 12-2, w domu

od 6-8 w.

10-12

OGŁOSZENIA DROBNE.

do 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Wzrost i wychowanie

Wysownia wzorów

pracownia haf

tów maszynowych

recepty. — Nauka

haftu maszynowego

Taszycka, Nawrot

2 sklep Thommèe.

5594

Student wyższego

semestru udziela

lekcji i korepetycji.

Przygotowuje do egzaminów.

Zaproszonych metodą

skrótową. Gdańska

23 m. 2. front I p.

poszukuję odpowied

niej osoby do konwersacji niemie

ckiej. Oferty z warunkami pod „D.C."

do administracji — „Kurier". 9949

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie

Wzrost i wychowanie